

*Dzięk*

10 stron

Rok VII

# Bydgoski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.  
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. - Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Państwo i obywatel

Minister spraw wewnętrznych, p. Marjan Żyndram-Kościakowski, w swym przemówieniu, wygłoszonym ostatnio na plenum Sejmu, podkreślił słusznie, że zagadnienie główne w dyskusji nad naszą administracją wewnętrzną polega na tem: czy udoskonala się organizacja współpracy i współdziałania obywateli z Państwem — i czy administracja państwowa odgrywa w tym procesie rolę dodatnią czy ujemną.

Żaden bowiem z działów służby państwowej, żadne z ministerstw — nawet i ministerstw gospodarczych — nie jest tak czułym barometrem postawionego tu problemu, jak władza, kierująca sprawami wewnętrznymi w Rzeczypospolitej.

Rozpatrując ten problem należy pamiętać, że typ obywatela dojrzałego, zajmującego obecnie czy to w stolicy czy na prowincji stanowisko w dziedzinie służby państwowej, społecznej, oświatowej, samorządowej itd. — a więc szeregu ludzi między 40 a 50 rokiem życia — nie wywodzi się ze szkoły polskiej.

Oczywiście pojęcie „szkoły” musimy tu rozszerzyć. Nie chodzi tylko o ławę szkolną, ale też i o szkołę życia, która stosunek jednostki do państwa kształtowała w sposób specyficzny. A stosunek ten był przecież — z wyjątkiem może niektórych dziedzin w życiu Małopolsce — przeważnie negatywny, jeśli chodzi o wzięcie udziału w życiu państwa zaborczego, w jego naturalnych funkcjach i zadaniach. Wszak bronili się przed państwem — było ongi naczelnym hasłem działania. Bojkotować potrzeby państwa, bojkotować wszystko, co to państwo bogaci, co mu służy, bojkotować podatki, przeciwdziałać nawet czynnie zagadnieniom bezpieczeństwa tego państwa i jego organom bezpieczeństwa — policji, żandarmerji — było jednym z przejawów patriotyzmu.

U wielu ludzi ten właśnie stosunek do państwa wsiał w krew, i gdyśmy otrzymali po stukilkudziesięciu latach niewoli własne państwo — ludzie ci, żyjąc w zmienionych warunkach, jednak mimowoli, często nawet podświadomie zachowali podobny stosunek do państwa, co poprzednio.

Na podwalinach tego właśnie opaczego stosunku, został rozbudowany w zaraniu wolnej Polski właśnie przez tych ludzi, żyjących reminiscencjami ery zaborczej, nasz system parlamentarny. Ten też stosunek musiał w swej konsekwencji doprowadzić do wypadków majowych i do tych wadliwych jescze ustosunkowań pewnych sfer społeczeństwa do zagadnień wewnętrznych, które minister Kościakowski widział się zmuszony przedstawić za trybuny sejmowej. Znaczy to, że zagadnienie mimo wszystko istnieje i że zajmować się nim należy.

A stał na trybunie sejmowej człowięk, który miał sposobność złożyć również nastawienie duszy polskiej w ostatnim dziesięcioleciu przed wywaleniem niepodległości, jak i ewolucję, jaką dusza ta przechodziła w 16 przeszło latach od chwili, gdy oddychamy swobodą i własnym radujemy się Państwem.

Bo minister Kościakowski był nie tylko jednym z tych, których charakte-

(Dokończenie na str. 2).

## Gdańsk przed wyborami do sejmu

Narodowi socjaliści zgłosili wniosek o rozwiązanie sejmu gdańskiego

Frakcja narodowo-socjalistyczna w sejmie gdańskim złożyła na ręce przewodniczącego sejmu gdańskiego von Wnucka wniosek, domagając się rozwiązania sejmu gdańskiego.

Ponieważ frakcja narodowo-socjalistyczna rozporządza w sejmie obsołutną większością, nie utęga więc wątpliwości, że wniosek powyższy zostanie uchwalony.

Przyczyną kroku frakcji narodowo-socjalistycznej są nieporozumienia, ja-

kie wynikły między senatem a partją centrową.

Jak wiadomo, złożyło duchowieństwo katolickie oraz partja centrowa na ręce Wysokiego Komisarza Ligi Narodów petycję ze skargami na senat gdański. Na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie oświadczył prezydent senatu gdańskiego Greiser, że zamierza sprawę tę załatwić w bezpośrednich rokowaniach z petentami. Podczas gdy rokowania z duchow-

ieństwem katolickim zakończą się podobno pozytywnie, rokowania z przedstawicielami partji centrowej nie dały żadnego wyniku, gdyż — z daniem senatu gdańskiego — żądania partji centrowej w kierunku zmiany szeregu ustaw nie są do przyjęcia.

Partja narodowo-socjalistyczna wychodzi z założenia, że posiada zaufanie olbrzymiej większości ludności gdańskiej, która nowymi wyborami do sejmu gdańskiego wyrazi jej stanowisko, a równocześnie także jej stanowisko obecnego senatu gdańskiego.

Wniosek frakcji narodowo-socjalistycznej rozpatrywany będzie w posiedzeniu sejmu gdańskiego, które odbędzie się w czwartek, 21 bm.

Wybory do nowego sejmu odbędą się prawdopodobnie 7 kwietnia rb.

Według krążących pogłosek, w niemieckich kołach politycznych, narodowi socjaliści, dążąc do rozwiązania obecnego sejmu gdańskiego, mają na celu nie tylko przeprowadzenie ostatecznego rozrachunku z partjami opozycyjnymi, które — według ich mniemania — po nowych wyborach znikną z terenu gdańskiego. Następnym celem ma być przeprowadzenie w nowym sejmie taktyki gdańskiej, któreby raz na zawsze wykluczyły opozycjonistów od udziału w rządach W. M. Gdańska.

O gruntownym przygotowaniu się narodowych socjalistów do kampanji wyborczej świadczy to, że w dniu zgłoszenia wniosku o rozwiązanie sejmu gdańskiego, już się rozpoczęła ta kampanja masowego zebrania narodowych socjalistów w wielkiej hali sportowej. Na zebraniu tem „gauleiter” A. Forster wygłosił programowe przemówienie na temat: „Separatyzm socjalistów, centrowców i nacjonalistów niemieckich”. Zebranie odbyło się z wielką pompą, koncertem „gaukapeli” i uroczystym wprowadzeniem sztandarów hitlerowskich.

## Zamach na drukarnię żydowską w Wilnie

(o Wilno, 13. 2. (Tel. wł.) Wczoraj w nocy rzucono petardę pod dom przy ul. Mickiewicza 17, w którym znajduje się drukarnia żydowska. Wybuch był dość silny; w budynku wyleciały wszystkie szyby, a kilka osób, znajdujących się w dość dużej odległości, siła wybuchu powaliła na ziemię.

Władze prowadzą dochodzenie. Po deżurku z rozpozyczeniem stoi w związku z rozpoczynającym się w czwartek procesem przeciw uczestnikom zamachu na synagoge.

## Kusociński trenuje we Włoszech

Warszawa, 13. 2. (PAT). We wtorek wieczorem wylechał na 2-miesięczny pobyt do Włoch Janusz Kusociński, który we Włoszech rozpocznie racjonalny trening biegowy, aby na wiosnę rozpocząć swój sezon sportowy w dobrej formie.

## Ku polubownemu załatwieniu zatargu włosko-abisyńskiego

Kto może skorzystać na uwikłaniu Włoch w awanturę wojenną?

Rzym, 13. 2. (PAT). Mussolini przyjmie dziś posła Abisynji, który mu przedstawi stanowisko rządu abisyńskiego w zatargu z Włochami. Koła urzędowe włoskie wyrażają opinię, że rokowania będą zakończone w drodze polubownej. Wielka Brytania zaproponowała stanowisko aby pozostały na zajętych stanowiskach i nie wzmacniały ich strategicznie aż do uregulowania zatargu.

Podsekretarz stanu Suvich konferował dziś z chargé d'affaires Abisynji i zapewnił go, iż rząd włoski dąży do utrzymania pokoju i zarządzenia, wydane przez rząd ten mają na celu wyłącznie obronę posiadłości włoskich. Dyplomata abisyński nie był upoważniony do żadnych rokowań, ponieważ układy toczą się w Addis Abeba pomiędzy przedstawicielami włoskimi i cesarzem Abisynji.

Londyn, 13. 2. (PAT). Reuter donosi z Adenu: Panuje tu przekonanie, że jedynie

okręg Ualual stanowi odcinek zagrożony na pograniczu Abisynji i Somali włoskie, ponieważ ten okręg obfituje w wodę i produkty rolne. Zdaniem znawców miejscowych stosunków nie może być mowy o wojnie na pograniczu Erytrei, w której brak jest i wody i żywności. Obecnie 4.000 żołnierzy armji kolonjalnej włoskiej znajduje się w Somali a 30.000 w Erytrei. Siły zbrojne abisyńskie obliczają na 200.000 ludzi.

Paryż, 13. 2. (PAT). Londyński korespondent „Echo” do „Paris” uważa za prawdopodobne, że pewni agenci państw zagranicznych wywierają nacisk na przywódców abisyńskich a nawet na samego cesarza aby nakłonić Abisynję do zamecia nieprzejednanego stanowiska, co uczyniłoby nieuniknionym konflikt z Włochami. Mogłyby na tem skorzystać Niemcy, gdyż w ten sposób działano by w kierunku Afryki.

## Gdy Gdańsk robi trudności

wywóz drzewa należy skierować na Gdynię

(o) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Komitetu Eksportowego, działającego przy Radzie Naczelnej Związków Drzewnych.

Tematem obrad była sprawa podwyższenia opłat spedycyjnych i składowych w porcie gdańskim. Po dłuższej dyskusji postanowiono przyspieszyć zrealizowanie dawniej już zapadłej u-

chwwały w sprawie eksportu drzewa przez Gdynię.

Powołano specjalną komisję portową, która ma opracować program prac, zmierzających do utworzenia prywatnego portu drzewnego w Gdyni. Już do preliminarza na rok bieżący wstawiono odpowiednie fundusze na prace wstępne.

## Przed ogłoszeniem wyroku w Flemington

Tłum chce zlynczować Hauptmanna

Waszyngton, 13. 2. (PAT). Przed gmachem sądu w Flemington w czasie wczorajszej rozprawy sądowej zgromadził się 50.000 tłum, wśród którego rozlegały się okrzyki „Powiesić go! Zlynczować!” Wobec tego przewodniczący trybunału kazał otoczyć dziś gmach sądu kordonami policji, aby zapobiec nowym manifestacjom, których można się spodziewać.

O godz. 17,30 czasu środkowo-europejskiego po wysłuchaniu 40-minutowych wyjaśnień przewodniczącego trybunału sędziowie przysięgli w procesie Hauptmanna przed sądem we Flemington udali na naradę.

Sędzia Tranchard reasumując przebieg procesu podkreślił, że zeznania świadka Condona są poparte w przewodzie sądowym przez zeznania innych świadków, których wiarygodność nie ulega wątpliwości. Kończąc swe przemówienie zwrócił uwagę sędziów stąpniętych, iż nawet, gdyby uznano Hauptmanna winnym morderstwa w pierwszym stopniu, mogliby sędziowie zalecić karę dożywotniego więzienia.

Flemington, 13. 2. (PAT). Minęło już 5 godzin od chwili, jak sędziowie przysięgli rozpoczęli swoje obrady. Panuje przekonanie, że nie należy się spodziewać przedkiego dojścia do porozumienia Trybunału.

Po 3 godzinach obrad sędziowie — 8 mężczyzn i 4 kobiety — kazali sobie przynieść śniadania.

(Dokończenie artykułu wstępnego ze str. 1)  
 ry w mrokach niewoli wykuwał Twórcą Niepodległości, nie tylko żołnierzem na froncie, nie tylko członkiem POW w przełomowych latach przed świtem wolności — ale również i jednym z współtwórców obecnej polskiej rzeczywistości; jako poseł, wojewoda, prezydent stolicy, obecnie zaś jako minister spraw wewnętrznych ma wciąż możliwość wzięcia udziału w Państwie z potrzebami społeczeństwa, śledzenia tych przemian, jakich dokonuje każdy następny rok w tym stosunku.

Jako jeden z tych, którzy rozporządzają tak olbrzymią sumą doświadczeń i wiedzy praktycznej, wypróbowanej w takiej skali zainteresowań i działalności — mógł minister Kościalski rzucić z trybuny sejmowej szereg tez, określających, jak ukształtować się musi wzajemny stosunek obywateli i Państwa, by na dobre to wyszło zarówno i Państwu i obywatelowi.

Typ, który przekazała zaborcza szkoła życia — ustępuje z pola. Przychodzą do głosu — czy to w służbie państwowej, samorządowej, spółdzielczej, społecznej itd. — ludzie inni, ludzie coraz lepiej i z coraz większym zrozumieniem pojmujący proces konsolidacji kraju bez różnic dzielnicowych i bez różnic w ocenie stosunku obywatela do Państwa.

I to właśnie budzi w nas nadzieje na przyszłość — w nas, wyrosłych z prawdziwej idei demokratycznej, w nas, zmierzających do zjednoczenia w orbicie idei państwowej wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia, narodowości, wyznania i stanowiska.

To ukrzepia w nas nadzieje, że będziemy mogli może wkrótce jako nieelocni w Europie — zachować podstawowe swobody obywatelskie i ustroj parlamentarny, jakim nas obdarzy nowa Konstytucja.

To sprawi może też, że walki polityczne i opozycja zostaną utrzymane w przyszości w ramach przyzwyczajonych stonków między ludźmi, których dzielą różnice poglądów politycznych, a nie metody i metod politycznych — ale większa chwała Rzeczypospolitej.

A wtedy do wspólnej pracy staną wszyscy. Bez względu na to, czy zakaść ma do tej pracy rękawy szary obywatel — czy świadomy wykonawca władzy państwowej: dobry urzędnik, o którego musi walczyć zarówno szary obywatel jak i minister.

Oto sens, który dziś w Polsce wyciągnąć musi każdy z przemówienia naszego ministra spraw wewnętrznych.

## POKOJE

czyste, ciepłe, wygodne i ciche z wodą bieżącą i telefonami

w Warszawie  
 ulica Chmielna Nr. 31  
 obok Dworca Centralnego

poleca  
 tanio

Zarząd

Hotelu Royal

685

### Zabił brata w kłótni o 13 groszy

Tarnów, 13. 2. (PAT). Sąd Okręgowy w Tarnowie rozpatrywał sprawę niejakiego Stanisława Kubisia, który w czasie kłótni o 13 groszy przy podziale zarobku zabił swojego brata Franciszka. Sąd skazał bratobójcę na półtora roku więzienia.

### W kilku wierszach

Przywrócono komunikację kolejową między Marokiem a Algierem przez Udżę. Komunikacja ta była przerwana w ciągu paru dni WSKUTEK ZASP ŚNIEŻNYCH. Nadal jest przerwana komunikacja kolejowa i telegraficzna z Oranem.

Sąd wojenny w Owiedo skazał na DOŻYWOTNE WIEZIENIE pułkownika zarządzającego fabryką broni i oficera artylerji, przydzielonego do tej fabryki, ponieważ wskutek ich niedbalstwa rewolucjonści podczas rozruchów w Asturji w październiku 1934 r. zagarnęli 17.000 karabinów i 1200 karabinów maszynowych.

Przed sądem przysięgłych w Paryżu rozpoczął się proces przeciwko byłemu podsekretarzowi stanu w gabinecie Tardieu deput. Henrykowi Falczowi o NADUŻYCIA FI-NANSOWE w aferyce towarzystwa budowlano - urbanistycznego w Marokku. Proces wywołał zrozumiałe zainteresowanie w kółkach politycznych.

## Zwycięski pochód

### idei Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w wyborach do rad gminnych

**W POWIECIE BRODNICKIM**, w gminie Grażawy, na ogólną ilość 12 mandatów, zyskał BBWR 7, Str. Narod. 4 i Bezpartyjni 1.

**W POWIECIE CHELMIŃSKIM**, w gminach Białkowo, Dąbrowa Chełm., Lisewo, Pa-powo, Robakowo, Staroogród i Unisław, na ogólną ilość 92 mandatów, zyskał BBWR 64, Str. Narod. 15, NPR 7, Niemcy 3, Bezpartyjni 3.

**W POWIECIE CHOJNICKIM** w gminach: Brusy, Brzeźno Szlach., Chojnice-wieś, Czerny, Karsin, Konarzyny, Leśno, Lipnice i Rytel, na ogólną ilość 128 mandatów, zyskał BBWR 82, sympatycy BBWR 3, Str. Narod. 31, Niemcy 7 i Bezpartyjni 5.

**W POWIECIE GRUZIĄDZKIM** odbyły się w dniach 28 i 29 stycznia br. wybory w gminie Radzyn, oraz częściowe wybory w gminach Łasin i Świecie. Wyniki są następujące: na ogólną ilość 30 mandatów zyskał BBWR 26, sympatycy BBWR 2 i Bezpartyjni 2.

**W POWIECIE KARTUSKIM**, w gminach Chmielno i Suleczyno, na ogólną ilość 32 mandatów, zyskał BBWR 22, Str. Narod. 7, NPR 1 i Str. Lud. 1, Bezpartyjni 1.

**W POWIECIE KOŚCIERSKIM**, w gminie Pogódki, na ogólną ilość 16 mandatów, zyskał BBWR 12 i Str. Narod. 4.

**W POWIECIE LUBAWSKIM**, wybory w gminach Krotoszyce, Nowemiasto-wieś i Narzecz, dalej następujące wyniki: na ogólną ilość 36 mandatów, zyskał BBWR 21, sympatycy BBWR 1, Str. Narod. 5, NPR 1, Str. Lud. 1 i Bezpartyjni 7.

**W POWIECIE MORSKIM**, w gminach Wejherowo-wieś, Luzino i Strzecz na ogólną ilość 48 mandatów, zyskał BBWR 39, sympatycy BBWR 1, Str. Narod. 7 i NPR 1.

**W POW. SEPOLEŃSKIM** wyniki wyborów w gminach: Kamień, Sępólno, Sypnie-wo, Waldowo i Wielowicz, są nast.: na ogólną ilość 60 mandatów, zyskał BBWR 45, Str. Narod. 2, NPR 2, Niemcy 8 i Bezp. 3.

**W POWIECIE TCZEWSKIM**, w gminach Morzeszczyn, Subkowy, Tczew-wieś na ogólną ilość 48 mandatów, zyskał BBWR 32, sympatycy BBWR 1, Str. Narod. 15.

**W POWIECIE WĄBRZESKIM**, w gminach: Wąbrzeźno-wieś, Kowalewo-wieś, Podzamek Golubski, Dębowałaka, Wielkie Radzowskie, Książki i Płużnica na ogólną ilość



Kto nie chce  
 znosić cierpień,  
 niech zażywa  
 Aspirinę

**ASPIRINA**  
 mała tabletki, a skuteczna  
 Do nabycia we wszystkich aptekach.

Wobec znacznie zwiększonego zapotrzebowania na znaną **SÓL MORSZYŃSKA** przyczyszczonej, Zarząd Zdrojowiska Morszyn od 1 stycznia rb. obniżył cenę na zł. 2,80 za flakon.

88 mandatów, zyskał BBWR 73, Str. Narod. 10, NPR 1, Niemcy 3 i Str. Lud. 1.

Powyższe wyniki wyborów są jeszcze jednym dowodem tej zmiany jaka dokonała się i stale jeszcze dokonuje się w społeczeństwie pomorskim. Garnie się ono do pracy w szeregach Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pod hasłem: „Prawem naczelnym — dobro Państwa”.

## Zjazd byłych działaczy niepodległościowych Pomorza

Zadaniem tego zjazdu będzie zapoczątkowanie badań nad historią niepodległościowej działalności Pomorza

W niedzielę dn. 24 bm. odbędzie się w Toruniu w „Dworze Artusa” zjazd byłych działaczy niepodległościowych Pomorza, zwołany przez ad hoc utworzony komitet organizacyjny z pp. dr. Ottonem Steinbornem jako przewodniczącym i mjr. rez. Miecz. Paluchem oraz sędzią Tadeuszem Pietrukowskim jako wiceprezesami na czele.

Program zjazdu przewiduje: o godz. 9,00 — Mszę św. w Bazylice św. Jana. o godz. 11,00 — otwarcie obrad w wielkiej sali „Dworu Artusa” — a) słowo wstępne — Dr. Otto Steinborn, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zja-

zdu, b) wybór przedjudium (zob. c) przemówienia powitalne, d) Referaty: ks. prałat A. Mańskowski, „Odrodzenie narodowe Pomorza”, sędziego J. Karnowskiego, „Filomoci Pomorscy a idea niepodległości”, mecenas K. Tomaszewskiego — „Organizacje społeczne na Pomorzu w dążeniu do niepodległości”, mjr. dypl. K. Siudowski — „Zbrojny ruch niepodległościowy na Pomorzu”, sprawy organizacyjne, podział na komisje.

O godz. 13,30 nastąpi przerwa obiadowa. Po przerwie o godz. 15,30 obrady komisyj: akademicko - gimnazjalnej,

pracy kulturalno-osiwiatowej, ruchu gospodarczo-społecznego, ruchu narodowego i zbrojnego, pracy niepodległościowej kobiet.

O godz. 17,00 posiedzenie plenarne: a) sprawozdanie z obrad w komisjach, b) wybór Komitetu wykonawczego, c) wolne wnioski, d) zamknięcie zjazdu.

Zjazd ma za zadanie zorganizowanie badań nad historią ruchu niepodległościowego Pomorza i w tym celu wyłoni komitet wykonawczy, mający podjąć się zebrania i opracowania materiałów historycznych. Jest to sprawa ważna i niecierpiąca zwłoki, ponieważ zagadnienia, związane z ruchem niepodległościowym Pomorza, nie zostały — mimo upływu 15-tu lat od oswożenia Pomorza — opracowane, a ogółowi polskiemu, szczególnie w innych dzielnicach, są zbyt mało znane.

### Odezwa Kapituły Odnaki Pamiątkowej

**b. Organizacji Wojskowej Pomorza**  
 Kapituła Odnaki Pamiątkowej byłej Organizacji Wojskowej Pomorza wzywa wszystkich członków do gremjalnego udziału w Zjeździe b. Działaczy Niepodległościowych Pomorza.

Ruchowi Zbrojnemu na Pomorzu poświęcona jest specjalna Komisja „narodowo-zbrojna”, na posiedzeniu której w godzinach popołudniowych udział członków b. O. W. P. jest obowiązujący.

Dla zebrania odnośnych danych ewidencyjnych, otrzymają członkowie przy wejściu na salę posiedzeń powyższej Komisji odpowiednie formularze.

Dla ułatwienia wypełniania ich prosimy o zabranie wszelkich dokumentów osobistych, przede wszystkim nadających odznaczenia i odznaki (najlepiej książeczkę wojskową), przyczem przedstawienie oryginalnej legitymacji odznaki b. Organizacji Wojskowej Pomorza jest konieczne.

Po zakończeniu obrad odbędzie się wieczór koleżeńcki, na który karty wstępu wydawać będzie Sekretarjat w sali Komisji narodowo-zbrojnej.

(—) Lech Czarliński, (—) Dr. Kręcki, (—) Józef Goga, (—) Józef Głowacki, (—) Augustyn Szpręga.

### Pomyślna podróż „Daru Pomorza”

Warszawa, 13. 2. (PAT). Statek szkolny „Dar Pomorza” znajdował się w dniu 12 bm. o godz. 12 w południe o niecałe 300 mil morskich na północno - zachód od archipelagu Marhalla. Od dwóch dni statek płynie ze zwiększoną szybkością przy słonecznej pogodzie i znacznej temperaturze. Szkolenie uczniów odbywa się wedle programu. Jednostajność w podróży urozmaicona jest pojawieniem się wielorybów na morzu. Kapitan statku donosi, że na statku wszystkie w porządku i że uczniowie są zdrowi.

### Suma przewidziana na Challenge przeznaczona będzie na rozwój lotnictwa

Warszawa, 13. 2. (PAT). Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Komunikacyjnej, która obradowała w obecności p. ministra Komunikacji Butkiewicza, rozpatrywano rządowy projekt ustawy o wykonywaniu przewozu osób osób kolejami użytku prywatnego. Po krótkiej dyskusji udział wyjątkiem p. min. Komunikacji, poczem projekt ustawy komisja przyjęła w drugim i trzecim

czytaniu. Poza tym poseł Rudowski (B. B. W. R.) zwrócił się do p. ministra z zapytaniem, czy było by możliwym sumę 800.000 zł przewidzianą w budżecie Ministerstwa Komunikacji na Challenge, w którym — jak wiadomo — Polska uczestniczyć nie będzie, przeznaczyć na cele rozwoju lotnictwa i szybkownictwa. P. minister Butkiewicz przyrzekł kwotę tę przeznaczyć na powyższe cele.

### Traktat handlowy z Anglią a ceny samochodów

(o) Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.) Według pogłosek, niedługo podpisany będzie traktat handlowy z Anglią. Po zawarciu traktatu nastąpi — jak mówią — obniżenie stawek celnych na samochody angielskie. Nowe stawki celne wynosić będą podobno czwartą część

dotychczasowego, tak, iż opłaty celne od przeciętnego samochodu osobowego wyniosłyby wówczas około 1200 zł. Zniżka ta umożliwiłaby — według opinii kół fachowych — wprowadzenie na rynek polski w ciągu roku bieżącego 15.000 angielskich samochodów.

### Katastrofa największego sterowca świata Dwie osoby z załogi zginęły — Straty wynoszą 4 i pół miliona dolarów

San Francisco, 13. 2. (PAT). Największy sterowiec świata „Macon”, wchodzący w skład marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie manewrów floty amerykańskiej.

Katastrofa wydarzyła się dziś w nocy w zatoce Kalifornijskiej mniej więcej w odległości 100 mil na południe od San Francisco.

W gondoli sterowca nastąpił wybuch. „Macon” począł wysyłać sygnały „S. O. S.”. Natychmiast pospieszyły mu z pomocą okręty wojenne, które zaalarmowane w porę zdołały wysłać przed ratownicze. Z załogi liczącej 81 ludzi zdołano uratować prawie wszystkich, brak dotychczas tylko radjotelegrafisty i stewarda.

Sądzą, że powodem katastrofy była bura, ale istota przyczynę ustalili dopiero dochodzenie. Sterowiec znajduje się na głębokości 100 metrów i narazie niema możliwości wydobycia go z morza. Straty, spowodowane przez katastrofę „Macona” wynoszą 4 i pół miliona dolarów.

Sterowiec „Macon” jest tego samego typu co słynny sterowiec „Acron”, który uległ zniszczeniu w kwietniu 1933 r. Zbudowany został przed 2 laty i pierwszego lotu dokonał w końcu kwietnia 1933 w kilka tygodni po katastrofie „Acron”. „Macon” miał 785 stóp długości, posiadał 8 motorów a zasięg jego wynosił 11 tys. mil.

Obecny komendant „Maconu” jest jedynym członkiem, który ocalał z załogi „Acronu”.

Z dwóch zaginionych członków załogi sterowca „Macon” radjotelegrafista skoczył do wody z wysokości 40 metrów i widocznie zatonął, drugi zaś steward znajdował się w kajucie w chwili, gdy sterowiec pogryzł się w fall.

# Wysięk twórczy a frazeologia polityczna

Podczas gdy tegoroczne debaty sejmowe, zarówno w komisji budżetowej jak i na plenum Izby, ujawniły naogół rzeczowy i poważny stosunek do zagadnień, stanowiących istotną treść państwowego i społecznego życia, podczas gdy przedstawiciele Rządu, równie jak referenci, traktowali je z całym obiektywizmem, nie mierząc bynajmniej sił naszych na zamiary, lecz przeciwnie szczerze wskazując na obrzymie trudności, z jakimi walczyć trzeba w zakresie spraw gospodarczych; podczas kiedy minister przemysłu i handlu wymownie apelował do energii i inicjatywy prywatnej, minister skarbu zastanawiał się głośno nad koniecznością uproszczeń i ułatwień przy ściąganiu podatków, a popierał go w tem, w sposób wcale nie niewolniczy, generalny referent budżetowy, podczas gdy minister rolnictwa z męską śmiałością malował obraz smutny obecnego stanu wsi i stawał w obronę a minister opieki społecznej skoncencjonował myśl swoją przedewszystkiem na wdrożeniu bezrobocia, zapowiadając nietylko dalszą rewizję dotychczasowych świadczeń ubezpieczeniowych ale stwierdzając też iż do wyjścia z sytuacji dzisiejszej niezbędne jest przestawienie psychiki ogólnej — jeden tylko głos w Sejmie zabrzmiał fałszywym tonem zdawna praktykownych załóg, pretensyj i głoślowych oskarżeń... Był to głos firmowego poniekąd przedstawiciela PPS.

Godzinna mowa, jaką wygłosił on z trybuny parlamentarnej pod koniec zeszłego tygodnia była zaprzeczeniem wszelkiego politycznego realizmu i nie nieśmiała w sobie ani jednego momentu, któryby nazwać można pozytywnym, wytaczała natomiast proces generalny rządowi obecnemu za wszystko złe, będące, zdaniem socjalistów, jedyną treścią naszych stosunków polityczno - społecznych i społeczno - ekonomicznych jednocześnie.

Wczytując się w ten akt oskarżenia, próbnoby się kto siłił wynaleźć w całokształcie naszego bytu państwowego choć jedną białą plamę. Dla PPS. jest wszystko w Polsce ciemne, jak noc bezgwiazdka. I nic nam nie pomoże, po za socjalizmem bowiem nie ma zbawienia. Tak twierdzą wyznawcy PPS i jedno ich doprowadza do szału — to świadomość, że rządzący młodem organizującym się Państwem nie chcą oddać go na łup walk klasowych, lecz oprzeć je raczej usiłują na zasadzie solidarności społecznej. To jest owa czerwona płachta, która najbardziej drażni marzących zcicha o dyktaturze, socjalistycznej oczywiście, jak tego nie ukrywają już dziś zresztą zjazdy lokalne i powszechne II-ej międzynarodówki, niechęcej dać się zdystansować III-ej.

„Solidaryzm“!... z tem hasłem daleko nie zajdziemy. Pozwólmy raczej rozpatrzeć się egoizmowi poszczególnych warstw społecznych i czekajmy, co z tego wyniknie. To jest ta dobra rada, jaką nam daje marksizm. Lecz nie możemy jej usłuchać, bowiem nie mamy Polski na stracenie. Raz już zgubił ją egoizm szlachecki, to samo uczyniłby nieokleiszany egoizm kapitału lub... proletariatu. Bowiem mądrość i trwałość budowy państwowej polega na godzeniu i łączeniu własności, kapitału i pracy w jeden związek współdziałający dla pożytku wszystkich. W związku tym Pracy niewątpliwie pierwsze należy się miejsce, lecz pozbawić ją pomocy kapitału i odebrać nadzieję zdobywania wysiłkiem i trudem własności — to znaczy zgutować jej los bolszewickiej kategory, gdzie żyje się w tyranii bezlitosnej Utopji Państwo musi dbać o korzyść całego społeczeństwa, ale w jego ustrojowych przemianach tolerować może tylko programy, opar-

## Nowy gmach ambasady polskiej w Rzymie

W dniu 1 lutego ambasada R. P. przy Kwirynale przeniesiona została z niezbyt wygodnych apartamentów przy ul. Cesare Beccaria do nowej siedziby, którą jest Palazzo Gaetani, znajdujący się przy ul. Botteghe Oscure.

Pałac Gaetani, który należy do najpiękniejszych pałaców Rzymu, zbudowany został w r. 1540 przez architekta Ammanati na zamówienie kard. Mattei. W r. 1770 pałac ten przeszedł na własność starożytnej rodziny Gaetani, których protoplaści wyniesieni byli w r. 730 przez papieża Grzegorza II do godności hr. Gaety. Rodzina ta wydała kilka papieżów, z których najslawniejszym był Bonifacy VIII (1294—1304).

te na zdrowej ewolucji. Poza nią wszystko inne prowadzi do katastrofy wyłącznie. — Stać na tem stanowisku to nie znaczy uprawiać „konserwatywizm“, co PPS. zarzuca Rządowi polskiemu. Stać na tem stanowisku — to znaczy wierzyć jedynie w wartość przeobrażeń stopniowych, dojrzewających z wolna, choć bez przerwy, ale nie prowokowanych sztucznie. Przewrót, niosący z sobą zawsze marnowanie dorobku przeszłości i wojnę domową w tej czy innej formie nie może być programem żadnego rządu, dbającego o ciągłość rozwoju.

Socjalizm stoi oczywiście na diametralnie przeciwnym punkcie widzenia. Uświadamia on niby to masy pracujące, lecz za pomocą budzenia w nich instynktu nienawiści i dyskredytowania w ich oczach wszystkiego, co nie jest radykalizmem przedewszystkiem. Do metod jego należy w pierwszej linii zojhdzanie wszelkich usiłowań harmonizowania stosunków wewnętrznych i zewnętrznych, choćby podejmowanych w najlepszej woli i wierze. Temu też celowi poświęcone zostało głównie bombastyczne wystąpienie przedstawiciela PPS. na posiedzeniu Sejmu. Polska dzisiejsza jest jego zda-

niem „faszystowska“ i, żonglując tą definicją głoślową, próbuje on Polskę tę obrzydzić jednocześnie swoim i obcym. Intencja piękna ani słowa... Przebija ona najzupełniej w oświeblaniu naszego stanowiska międzynarodowego. Idzie tu oczywiście o wyrobienie swej Ojczyźnie odpowiedniej opinii w całym świecie. Jakiż inny bowiem cel mieć może twierdzenie iż „stosunek Polski do Niemiec to już nie przymierze lecz umizgi“ poprostu. Tak w swoim czasie inspirowany przez PPS. „Centrolew“ informował zagranicę o deptaniu u nas praw wszelkich i gotowaniu się do jakiejś wojny na Wschodzie. Tak podkopywał kredy! Państwa moralny i pieniężny. Są to mizerne środki i gdzieindziej nie uszłyby propagującym je bezkarnie. Lecz „faszystowska“ Polska jest cierpliwa. Zresztą ujadania te nie robią już wrażenia. Poznano się na nich oddawna. Zrozumiano, iż jest w nich tylko złość niemocy.

Tak też i my skwalifikować musimy występ wiecowy socjalistów, odbijający fatalnie na tle spokojnych naogół chociaż niezawsze zgodnych rozpraw przy generalnej debacie budżetowej.

W. I. L.

## DWA MILJONY siedemset tysięcy złotych wypłaciliśmy naszym P. T. Graczom w 31-ej Loterii.

Obecnie już sprzedajemy szczęśliwe losy do I-ej klasy następnej loterii.

Cena 1/4 losu — zł. 10.—, 1/2 — zł. 20.—, 1/1 — zł. 40.—

ZAPAMIĘTAJCIE NASZ ADRES 1162

Największa i najstarsza kolektura

# J. W O L A N O W

Warszawa, Marszałkowska 154.

Konto P. K. O. 18814

## GŁOSY I ODGŁOSY

### Dokoła mowy p. Ministra Kościalkowskiego

(t) Światłemu, pełnemu obywatelskich myśli i rozumu stanu, opartemu na obrzymiej sumie osobistych doświadczeń, przemówieniu w Sejmie p. Ministra Spraw Wewnętrznych, Kościalkowskiego, o którym piszemy dziś na naczelnym miejscu, poświęca również artykuł wstępny „Kurjer Poranny“.

Po scharakteryzowaniu eksponowanego stanowiska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zespole najwyższych urzędów Rzeczypospolitej i związanych z tem stanowiskiem skłonności do generalizowania przez ogół społeczeństwa wszelkich przejawów wzajemnego stosunku administracji i obywateli, publicysta „Kurjera Porannego“ podkreśla z naciskiem m. in. następujące momenty z przemówienia p. Ministra:

„Min. Kościalkowski, jak widzimy, postawił sobie za zadanie nietylko przejąć i utrwalić dorobek swoich poprzedników, ale pchnąć go po drodze rozwoju naprzód w kierunku — jak się w mowie swej wyraził — uspołecznienia inicjatywy administracyjnej, a jednocześnie upaństwowienia społeczności. Ta ścisła na zasadzie wzajemności oparta współpraca administracji państwowej ze społeczeństwem odbywać się może jedynie w atmosferze zupełnej równości wszystkich obywateli w obliczu Rzeczypospolitej. „Oświadczam — rzekł Minister z usadnionym w dobie obecnej naciskiem — że jesteśmy zwolennikami równości obywatelskiej i dlatego musimy odrzucić wszelkiego rodzaju roszczenia o przywileje, gdyż tylko na tle wartości pracy obywatelskiej na rzecz dobra zbiorowego możemy mówić o pierwszeństwie. Od stopnia spełnianych obowiązków obywatelskich uzależnione jest w naszym rozumieniu uprawnienie do pierwszeństwa w zabieraniu głosu i wpływaniu na sprawy publiczne“. A więc niema podziału obywateli na klasy rozmaite wedle zasady urodzenia, wyznania, narodowości, lub przekonania politycznego. Pozostają oczywiście fundamentalne różnice, wynikające z nawiastwien klasowych w społeczeństwie kapitalistycznym. Ale te wiążą się z całym ustrojem Rzeczypospolitej i nie mogą być kładzione na karb polityki ministerstwa spraw wewnętrznych. Ubodzy i bogaci, bezrobotni i zatrudnieni pozostawać będą i nadal w stosunku rażącego kontrastu. Wszelako w istniejących warunkach ogólnej koniunktury społeczno-politycznej bez zastrzeżeń wdzicznymi być musimy ministrowi spraw wewnętrznych

już i za to oświadczenie, w którym zakłada równość obywateli wobec prawa, t. zn. uchyla ten dodatkowy przywilej opieki administracyjnej, po jaki zazwyczaj sięgają sfery uprzywilejowane majątkowo“.

Poczem przechodzi autor do jednego z najbardziej kapitalnych zagadnień, jakie poruszył min. Kościalkowski:

„Co do zasady wolności obywatelskiej, tak srodze dziś sponiewieranej zarówno w krajach dyktatury burżuazji, jak w jedynym kraju dyktatury proletariatu, to minister Kościalkowski zajął wobec niej stanowisko, w równym stopniu uwzględniające wartość jednostki, jak i wymagania zbiorowości. Wolność osobista jest dlań podstawową siłą rozwoju ludzkiego, ale granicą tej wolności musi być interes dobra powszechnego, który na pierwszym stawiamy miejscu. Przerost swobód osobistych obywatela przeradza się w anarchję, pod której ciężarem zawalila się na schyłku w. XVIII stara Rzeczpospolita szlachecka. Zanik wolności obywatelskiej, idący w parze z policyjnym systemem rządzenia, prowadzi do paraliżu energii społecznej, który spowodował upadek starej Austrii i upadek starożytnego caratu. Między biegunem zgnębnej anarchji a niemniej zgnębnym biegunem samowładztwa, rządy poszukiwać muszą ośrodka równowagi, którego niepodobna ustalić raz na zawsze w jakiejś doskonałej budowie władzy i który przesuwać się musi na swej osi to ku jednemu biegunowi, to ku drugiemu, w zależności i pod naciskiem gry sił społecznych“.

Przemówieniu p. min. Kościalkowskiego poświęcił kwaśny, próbujący zironizować po wyższe zagadnienia artykuł wstępny także naczelnym organ defetystów narodowych „Gazeta Warszawska“. A najwięcej nie podoba się tym panom to, że Minister Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej, stwierdzający stałą poprawę we wzajemnym stosunku pomiędzy administracją a społeczeństwem oraz z roku na rok posuwający się proces upoświadczenia tej administracji, mówi z optymizmem o przyszłości.

I nic dziwnego. Hasło budowy Państwa na nowych podstawach niejątrzenia, lecz łagodzenia przeciwności społecznych, oznacza zarazem podzwonne dla ludzi, którzy od lat drepcą w jednym miejscu i na nic, poza destrukcją, zdobyć się nie umieją.

## Uporczywe zaparcie...

można usunąć, zażywając ziola francuskie The Chambard, znane prawie od stulecia. Cena torebki 35 gr. 1278

STANISŁAW ZIELIŃSKI

## Obrazki z powstania 1863 r.

Przez kilka dni wiarusy, pod kierunkiem Tymana, dymisjonowanego z wojska rosyjskiego oficera, przyslanego ina przez komisarza, ćwiczyli się pilnie w rzemiośle wojennem. Wreszcie Rucki, straciwszy pod Urszulinem większą część licznego oddziału, zwiększył go zastępem swych chłopów eyczyńskich. Nie długo jednak wiara pozostała pod komendą majora Ruckiego i wogóle w szeregach powstańczych. Po najbliższej walnej porażce, pod Kaniowolą, chłopci przyszli do przekonania, że źle ich prowadzą dowódcy. „Z takiej wojny nic nie będzie“ — wykalkulowali. Zostawili Ruckiego ze stu kilkudziesięciu ludźmi w lesie syczyńskim i poszli do żon i dzieci. W oddziale powstańczym pozostało tylko kilku chłopów — powstańców na próbę.

Nie ich to wina, że przestali być powstańcami, bo to już chłopska natura, że żąda, aby co robić, to robić — akuratnie.

## HERSZKO - ZUCH.

(Z opowiadań Bosaka).

Generał Bosak-Hauke wpadł w matnię; oddział liczący 700 ochotnika, otoczony był z trzech stron przez silne kolumny moskiewskie. Mimo tego, powodu do zwątpienia nie było, pozostawała bowiem wolna droga do B., skąd kilkunastu było w oddziale i znało doskonale każdą ścieżkę. Nim Bosak, dawszy dyspozycję do wyruszenia w pochód o świcie, zdążył ułożyć się do snu, wszczął się hałas na pikietach i wnet do namiotu wprowadzono szamocącego się żydka, który na gwałt domagał się, aby go natychmiast stawiono przed dowódcę oddziału, gdyż Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego zna lepiej, niż swego rabina.

Żydek ten — był to Hersz, dobry znajomy generała; nieocenione usługi oddawał Bosakowi podczas całego powstania za wynagrodzenie tak małe, że widoczne było, iż nie dla zysku to czynił. Młody agent nie zjawiał się nigdy bez ważnej przyczyny, więc i tym razem musiał mieć coś ważnego do powiedzenia. Gdy się zbliżył pod strażą na jakieś dziesięć kroków, rzucił na generała przenikliwe spojrzenie, a potem, padając na kolana, zaczął płakać i wrzeszczeć.

— Ja spokojny człowiek, Jaśnie Wielmożny Panie Obywatelu, a oni gadają, że ja szpieg? Co za szpieg, biedny Żyd, chodzi co kupić, co sprzedać, aby siebie, ojca i matkę żywyć.

Tak lamentował Hersz. Zrozumiał Bosak, o co chodzi i odesłał eskortę, zapewniając, że zna Żyda. Uraczony posiłkiem, chciwie jadł zgłodniały nieborak, popijał herbatę — ale mięsa nie tknął, szanując zakon.

— Więc cóż, mój Herszku — zagadnął generał po chwili milczenia. — Nie nadarmo odegrałeś komedję i nie pokazałeś przepustki, coś ważnego cię tu sprowadza?

— Generale, — odparł Hersz nachylając się ku Bosakowi — zwiń obóz i uchoź do C.

— Nie mogę, tam czyha na mnie Czeniery, trzy tysiące.

— Zle generale, — to staraj się dostać do D., tam dobry szlachcic poprowadzi dalej.

— Trudno, i tam stoją Moskale, chociaż nie wiem na pewno ilu ich jest, ale mają artylerję, więc trudno mi mierzyć się z nimi.

— Nu, co to? A na co tu pan generał właził — krzyknął Hersz przerażony. — Bieda! To niech pan idzie do P..., źle tam, chłopcy szelmy, ale będą się bali, innej drogi niema.

— Mój Herszku, tam właśnie najgorzej, w tej chwili najgłośniejsza kolumna moskiewska tam stanęła kwatery.

— O joj, po co pan tu właził! Co to jest, co pan będzie robił teraz — lamentował nieprzerwanie poczciwy Herszko.

— Rano zwrócę się do miasteczka B., tam niedaleko lasy nieprzebyte, należące do ojca mego adjutanta; tam znajdę magazyn od dawna już przygotowany, trochę broni, amunicji, ubioru i bielizny, a żywności na długi czas.

— To bardzo pięknie, panie generale, bardzo pięknie, to dobrze obmyślane, ale cóż, kiedy nie może być — odparł Hersz tonem pół smutnym, pół drwiącym.

— Jako nie może być?

(Ciąg dalszy nastąpi).

# O rzymskich kotach i włoskich kobietach

**ZALOSNY KONIE KOCIEGO PANOWANIA  
W RZYMIE**

Kiepskie czasy nastały dla rzymskich kotów. Jeszcze dziesięć lat temu, były władcami każdego domu, jeszcze wczoraj — ulubieńcami kucharek i kupców; ale gwiazda ich poczęła chylić się ku zachodowi od chwili, kiedy z głównej ich siedziby wyparły je prace restauracyjne na forum Trajana.

Całą ludność ogarnęła wówczas fala szczerzego współczucia, miłośnicy kotów na lamach gazet bronili swych ulubieńców, zgłosiło się towarzystwo opieki nad zwierzętami i zaczęto poszukiwać miłosiernych rodzin, którym można by powierzyć koty, jakby to były małe, biedne dzieci.

Setki wysłano do nowego miasta na wysuszonych bagnach, do Littorji, gdzie wkrótce z pożalowania godnych zwierząt stały się one istotami, godnymi zazdrości; bo jak to zwykle bywa przy takich odeszwach do narodu, koty były poprostu „rozrywane” i powodziło im się jak nigdy, w życiu (zwłaszcza, że nie chorowały na malarję).

Odtąd jednak czasy gruntownie się zmieniły w Rzymie. Zburzono wiele starych, brudnych uliczek, kapitol oczyszczono z licznych okalających go ruder, podobnie postąpiono z innymi zabytkami Rzymu Cezarów, a dokoła nich zielenią się trawniki i kwitną ogrody. Wkrótce nie będzie już brudnych zaułków i ruder i rzymskie koty staną się jeszcze bardziej bezdomne, aż w końcu pozostanie tylko wspomnienie po ich panowaniu.

## „LO SPREGIO“.

Coraz rzadziej spotyka się we Włoszech owe piękne kobiety, z zażenowaniem chowające pod źle nalożoną szminką długą bliznę, która straszliwie zniekształcałaby twarz i działałaby odrażająco, gdyby nie była ukryta.

Do r. 1932 istniał tu zwyczaj „znaczenia” na całe życie niewiernej kochanki, czy zdradzającego kochanka w ten sposób, że z niacka, podstępnie zadawało mu się ranę od ust do ucha, albo od skroni do brody. Na najbliższej stacji pogotowia zszywano ranę i pacjenta odsyłano do domu z zapewnieniem, że za dwa tygodnie wszystko będzie w porządku. Rana ostatecznie goiła się szybko, ale straszna blizna pozostawała na całe życie.

Tak było do r. 1932. „Sfregio” zwano ten rodzaj zemsty, „sfregio” nazywała się i blizna. Tak nazywa się i teraz, nic się w tem nie zmieniło. Tylko coraz rzadziej już spotyka się te znaki włoskiej miłości, połud-

## Armata „Lenin Wielki”

Z Władywostoku donoszą, iż na granicy Mandżurji ustawiono jedną z największych na świecie armat. Straszliwe to dzieło, nazwane „Lenin Wielki”, strzela na odległość 56 kilometrów. Oczywiście, dokładniejsze szczegóły są nieznanne, gdyż zarówno kaliber, jak i inne dane techniczne utrzymywane są w tajemnicy.

niowego temperamentu i zazdrości.

Czy ostygła gorąca krew południa? Czy wypieniono tu może zazdrość zakochanych? Nic podobnego. Ale nowy faszystowski kodeks karny, który wszedł w życie w r. 1932, zalicza ten rodzaj „upiększenia” twarzy do kategorii ciężkiego uszkodzenia ciała i to,

co dawniej było przewinieniem, karaniem co najwyżej niedługim aresztem, nowy kodeks podnosi do rzędu przestępstw, za które przewiduje się karę od 6 do 10 lat więzienia.

Gorąco krwiści mieszkańcy Italji obojętności doszli widocznie do przekonania, że miłość nie warta tak wysokiej ceny.

## Pożar na statku towarowym

**Kilkumiljonowe straty — ofiar w ludziach nie było**

Dnia 8 bm. przybył do portu w Casablanca towarowy statek „Tours” Tow. Delmos i Cieljeux o wyporności 7 tys. Na statku „Tours” idącym z Antwerpji do Point Noire (Kongo francuskie) wzdłuż brzegów Hiszpanji i Zachodniej Afryki z ładunkiem mąki, cukru, prasowanej słomy i zapalek, z nieustalonej przyczyny w jednym z przedziałów to-

warowych z mąką wybuchł dnia 6 lutego pożar.

Załoga w składzie 39 osób walczyła z ogniem w przeciągu 48 godzin. Ale nawet po przybiciu do brzegu pożar trwał i do zarzewia ognia nie dotarto. Straty narazie są nieustalone, lecz przewyższają one parę milionów frs. Wypadków z ludźmi nie było.

## Kadna twarz zapewniła kandydatowi zwycięstwo wyborcze

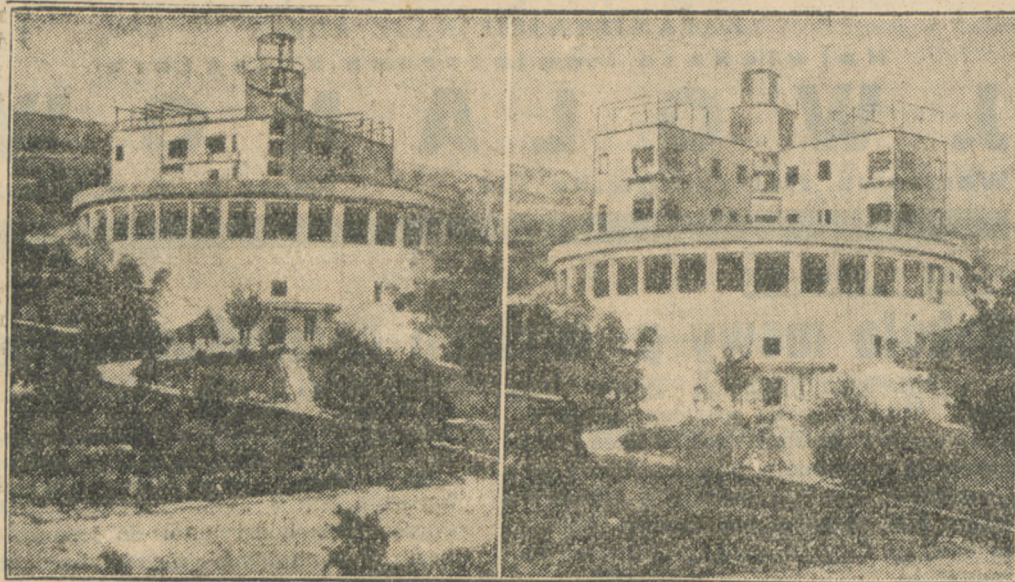
**Tysiące biuralistek w Liverpoolu głosowały na urodziwego młodzieńca**

Zwycięstwo Labour Party w wyborach uzupełniających do izby gmin w dzielnicy Wavertree w Liverpoolu, spowodowane wyłącznie rozbiem głosów konserwatystów, wywołało w łonie partji konserwatywnej wielką burzę i grozi wewnątrz partji wojną domową.

Znawcy stosunków w Liverpoolu twierdzą, że na 10 tys. głosów, uzyskanych przez

kandydata Labour Party Churchilla, złożyły się przeważnie głosy kobiece. Randolph Churchill swą urodą i młodocianym wdziękiem podbił serca biuralistek w Liverpoolu, które w znacznej części mieszkają w drobnomieszkańskiej dzielnicy Wavertree. Na ogólną liczbę 59.584 uprawnionych do głosowania w dzielnicy Wavertree przypada 32.400 kobiet.

## Dom słończnik



Inżynier włoski Angelo Inverzanni zbudował w pobliżu Werony dom, którego górne piętra obracają się około pionowej osi tak że okna można zawsze skierować ku słońcu.

## OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA-PUDER BEBE SZOFMANA

11-a lekcja masażu

Lokcie oparte, twarz przytrzymywana dłońmi, palcami masujemy lekko policzki.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

## Epidemia malarji w polskich kolonjach w Brazyliji

Okres długotrwałych deszczów przy wysokiej w tym roku ciepocie powietrza sprzyja szerzeniu się chorób tropikalnych w południowych Stanach Brazyliji. Również w Paranie epidemia malarji i dyzenterji zatacza coraz szersze kręgi szczególnie na zachodzie tego Stanu oraz na północy.

W kolonjach polskich, jak Candido de Abreu i Apucarana epidemia malarji przybiera groźne rozmiary, a ponadto notowane są coraz częstsze wypadki t. zw. malarji tropikalnej, przypominającej objawami żółta febra.

Do Kurytyby zjechali delegaci z zagrożonych kolonij polskich i niemieckich, prosząc za pośrednictwem odnośnych konsulatów o pomoc w zwalczaniu epidemji. Na skutek interwencji konsultatu R. P. i konsultatu Rzeszy Stanowy Urząd Zdrowia w Kurytybie wysłał drużynę sanitarną na tereny objęte epidemją.

## Do wszystkich!!

Zwracamy uwagę Sz. Czytelniczek (kół), iż wszyscy interesujący się kursem masażu, poszczególne lekcje którego ukazują się stale w naszym piśmie, mogą otrzymać bezpłatnie broszurę, w której wyłożony jest przystępnie całkowity kurs masażu. W tym celu należy przesać 1 egzemplarz naszego pisma, w którym wydrukowana jest choć jedna lekcja masażu pod adresem: Laboratorium „Perfection”, Warszawa, Śniadeckich 16 — z dokładnym podaniem własnego adresu.

WALTER HERRMANN

11) (Przedruk wzbroniony)

# Los szpiega

**Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglii, w Belgji i we Francji**  
(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

Przybyłem do Londynu akurat podczas pełni trwania wystawy Earls-Court-Exhibition. Odwiedzałem ją z X. wielokrotnie, ponieważ należało do dobrego tonu w londyńskim towarzystwie wyznaczać sobie rendez-vous na terenie wystawy w eleganckiej restauracji wystawowej. Wystawy tej nie należy bynajmniej utożsamiać z jakimś ulubionym miejscem jarmarcznych, tłumnych spotkań. Earls-Court-Exhibition nosiła wybitnie dystyngowane piętno. Wspomniałem grotty wodne i fantastycznie oświetlone tunele, które ożywiały postacie Indian kanadyjskich, lawirujących na swych lekkich kajakach, kolejka wodna, karuzela napowietrzna, wszystko to razem było atrakcyjną przynętą dla ludzi, szukających rozrywek i zabawy. A do tego dochodziła doskonała wystawa przemysłowa, która cieszyła się stale żywem zainteresowaniem.

Wystawa ta podobała mi się nadzwyczajnie. Nic dziwnego, że X. i ja byliśmy na niej codziennymi gośćmi. Podczas zwiędzania różnych fragmentów wy-

stawy miałem okazję do poznania szeregu bardzo zajmujących postaci.

Było to pewnego, pięknego wieczoru październikowego. Siedziałem razem z X. na tarasie jednego z luksusowych miejsc rozrywkowych na wystawie i z żywym zajęciem przyglądałem się kolejce wodnej, której tor wznosił się naprzeciwko. Muzyka grała miłe melodie. Siedzieliśmy w cichej kontemplacji, wypuszczając w powietrze błękitne kółka dymu tytoniowego. Pograżeni byliśmy obaj w zadumie i od czasu do czasu wymienialiśmy między sobą uwagi i spostrzeżenia na temat ludzi, mody, muzyki i życia.

Nagle zostaliśmy wytrąceni z naszej zadumy. Za nami przy stole usiadło kilka osób. Usłyszeliśmy, że rozmawiają między sobą po niemiecku. Jednocześnie, jakbyśmy się umówili, odwróciliśmy się, by zobaczyć, kim mogą być ci rodacy. Dźwięk mowy ojczystej na obczyźnie działa zawsze elektryzująco i przyciąga ludzi do siebie.

Przy stole siedziało towarzystwo, składające się z czterech panów. Jeden z nich, niski mężczyzna o wyrazistej twarzy, z miejsca zwrócił moją uwagę tem, że mówił głosem dobitnym, właściwym ludziom, którzy przywykli do rozkazywania. Ponadto miałem wrażenie, jakgdybym tę głowę musiał już gdzieś w jakichś okolicznościach widzieć.

X., który zauważył zainteresowanie, z jakim przyglądałem się nieznanemu, odezwał się:

— No, nie zna go pan?

Pamięć jednak chwilowo mi nie dopisywała.

— Niech pan pomyśli. Helgoland. Zanzibar. Może to panu coś podsunie? — ciągnął X.

A, rzeczywiście! To jest przecież doktor Carl Peters, nasz znakomity badacz Afryki!

— Tak jest. To doktor Carl Peters. Znam go bar-

dzo dobrze, jak również panów, którzy z nim siedzą. Są to moi towarzysze klubowi. Chce pan, to pana im przedstawię?

I, nie dając mi czasu na odpowiedź, podszedł do ich stołu. Widziałem, jak przywitało się z nim przyjaźnie, po czym zaraz całe towarzystwo spojrzało w moim kierunku, a X. dawał mi znaki, żebym się zbliżył. Nie pozostawało mi nic innego, jak podnieść się i pójść się przedstawić.

X. opowiedział już o rzekomym celu mego pobytu w Anglii i z miejsca rozwinęła się na ten temat ożywiona rozmowa.

Dr. Carl Peters trzymał się z początku z dużą rezerwą. Chciał się zapewne przekonać najpierw, jakiego typu człowieka ma przed sobą. Ożywił się dopiero i rozkrochmalił, gdy po kilku nieudanych próbach skierowałem zrećnie rozmowę na tematy polityczne.

— Mój Boże! — odezwał się po chwili gwałtownym i zbyt głośnym tonem, tak że siedzące w pobliżu grupy Anglików poczęły już na nas zwracać uwagę. — Nie rozumiem wcale naszej obecnej polityki! Anglja będzie się bardzo cieszyła z głupoty Niemców, którzy ustępują tak tanio z protektoratu nad Zanzibarem i Witu, jak również nad Ugandą i nad innymi terytorjami, które zdobyłem dla swej ojczyzny mozołną pracą całego życia. A na dobitkę tego przecież Anglja ma i tak przewagę w Afryce.

Niebawem całe towarzystwo opanowała polityczna gorączka, nie gorzej niż podczas jakiejś ostrej debaty w parlamencie. Dr. R..., wydawca niemieckiego dziennika w Londynie, i pozostali panowie wzięli również żywy udział w dyskusji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Kultura i sztuka

## Bój o ortografię

Z dumą możemy stwierdzić, że stworzyliśmy najpiękniejszy język, dzwoniącą swoją przewyższającą nawet melodyjny język włoski, ale zarazem musimy dodać, iż jest to najtrudniejsza mowa świata, ciężka do nauczenia się nie tylko dla cudzoziemca, ale także i dla samych Polaków. Poprawne używanie języka polskiego w mowie i piśmie wymaga długich lat znoonej pracy, ciągłych studjów i ustawicznego śledzenia nad zmianami, zachodzącymi w gramatyce i ortografii. Ta ciągła ewolucja jest konieczna, ze względu na utrzymanie żywotności i giętkości języka i niedopomyślenia jest jakiegokolwiek zahamowania tego naturalnego pędu.

Obecnie jesteśmy znowu świadkami próby, podjętej około reformy naszej ortografii i przystosowania jej do zmienionych warunków. Czasy, kiedy książka była przywiązana na łańcuchu do pulpitu, wobec ogromnej wartości i wielkiego trudu, podjętego w celu jej napisania, minęły bezpowrotnie. Żyjemy w epoce słowa drukowanego, kiedy książka czy gazeta dociera do najszerzych mas, niosąc oświatę i postęp w najdalsze zakątki ziemi. Szczelnie zadrukowane strony przestały być Wielką Tajemnicą, dostępną jedynie dla garstki wybranych. Poza nielicznymi wyjątkami analfabetów, każdy może poznać treść, zamkniętą wolą twórcy w niezliczonych kombinacjach małych czcionek drukarskich. Nastąpiła „demokratyzacja” druku, upowszechnienie tej najistotniejszej strawy duchowej, jaką jest bezpośrednie wypowiedzenie się charakterów wzniosłych, szukających zrozumienia wśród szarego grona czytelników.

Ale oto zrodziła się nowa trudność. Nie wystarczy już, aby pewna część ludzi wykształconych mówiła i pisała poprawnie, ważną jest również rzecz, aby ogół poszedł w jej ślady i zarzucił błędy, psujące czystość języka. Na pierwszy plan wysunęła się sprawa ortografii. Oddawna zastanawiano się, czy nie dałoby uprościć się naszej pisowni przez usunięcie dźwięków podobnie brzmiących i zastąpienie ich jednym z nich, bez szkody dla języka. Narazie proponowano zastąpienie h przez ch, ó na u i rz na ż. zamianę tę usprawiedliwiano brakiem wybitnej różnicy w wygłosie słów pisanych bądźto jednym, bądź drugim znakiem. Rozumowanie bezwzględnie niepozbawione pewnej słuszności jeżeli chodzi o znaczne ułatwienie szerokim masom lepszemu opanowaniu pisowni polskiej.

Przypatrzyliśmy się jednak, jak na tę sprawę zapatrywali się nasi najwięksi pisarze, a w szczególności najlepszy stylista, „czarodziej słowa polskiego”, Stefan Żeromski.

W swoim dziele p. t. „Snobizm i Postęp”, poruszającym niezmiernie ważne zagadnienie dotyczące naszej młodej państwowości poświęcił także kilka

stron zawsze aktualnej zmianie ortografii. Należy podziwiać takt i powściągliwość wielkiego pisarza przy omawianiu tej drażliwej sprawy, a zarazem ostre napiętnowanie bezmyślnego naśladownictwa, złe pojętego futurystu, przejawiającego się w nieposzanowaniu wszelkich prawideł gramatycznych przez człowieka, który umie pisać inaczej, lecz robi ze siebie dziecko, lub analfabeta, — przekreśla naszą pięćsetletnią narodową pracę w dziedzinie opanowania plemiennego języka przez pismo, — usiłując cofnąć piśmiennictwo do tego okresu między XIV a XVI stuleciem, kiedy się pisownia nasza ustalała... „Narodowy snobizm” w tym wypadku nie odniósł poważnego sukcesu. Po kilku latach normalnej vegetacji, uszło to obce, „rachityczne” drzewko, przeszczerpione na grunt niesprzyjający jego rozwojowi, nie zdołałszy zapuścić mocnych korzeni. W sumie kilka książek, broszur i gazet wydanych według nowej pisowni „nieznanej nikomu, wymyślonej z głowy”, — w końcu cisza, zarzu-

cenie niepoważnych i śmiesznych zamierzeń, zaprzestanie „naśladownictwa gotowego wzoru”. Umieemy ocenić szlachetny wysiłek pisarza, szukającego nowych dróg dla oddania formy swej twórczości w sposób, uznany przez niego na najodpowiedniejszy, przeciwstawiamy się jednak umyślnemu pisaniu nieortograficznie w tym jedynym celu, aby „zabłysnąć w świecie literackim, wytworzyć protesty i sprzeciwy, uderzyć i oburzyć pewną sferę ludzi, pisząc nawet swe nazwisko w sposób niewłaściwy, przynieść na nasz rachunek literacki olśniewającą modę”.

Takie postępowanie inteligentnego człowieka, zasłużonego na polu literatury odnosi wręcz przeciwny skutek, aniżeli zdawałoby się leży w intencji autora. Powoduje liczne protesty, tworzy zastęp ludzi zdecydowanie purytanistycznie nastawionych do jakiegokolwiek reformy, wrogich wszelkiemu nowatorstwu choćby najbardziej pożytecznemu.

Żeromski zupełnie słusznie uważał, że „podstawy poprawnego pisania mu-

KS. JAN SIEG

### Pieśń nocna marynarza

Świeć nam, w nocy, blaskiem twej gwiazdy!  
Świeć nam w czas jazdy!  
Gdy okręt w dali zostawi Gdynię  
I Hel ominie.  
W końcu latarnia morska ściemnieje,  
Wznieć w nas nadzieję!

Świeć nam tą gwiazdą, co od lat wielu  
Wiodła do celu!  
Tych, którzy w imię Marji odbili  
W burzliwej chwili,  
Ruszając w drogę złą i daleką  
Pod Jej opieką!

Kack Wielki.

są być niewzruszone, jak szyny kolejowe. Nie mogą być podważane i niszczone, — o ile ruch nasz w kierunku krajny postępu ma istnieć”.

Nie wykluczał jednak możliwości reformy, gdy zajdzie tego potrzeba. Dokonana ona jednak winna być przez „świądomych rzeczy językoznawców, ogół piśmarni i szeroki plebiscyt ludzi oświeconych”. W dyskusji tej nie może być miejsca na wszelkiego rodzaju porachunki osobiste i partyjne. Musi ona odbyć się w spokoju i atmosferze godności, jaka przystoi tak ważnemu zagadnieniu.

ROMAN ZREBOWICZ.

## Renesans Prusa

Zasłużona, pokryta patyną najpiękniejszej prozy polskiej — firma Gebethner i Wolff przystąpiła pod znakiem Polskiej Akademii Literatury do nowej edycji wszystkich pism Bolesława Prusa. Całość tej monumentalnej imprezy obliczona jest na 26 tomów, których druk ma być ukończony w czerwcu 1936 r. Ster redakcyjny oddano w niezawodną ręce Ignacego Chrzastowskiego i Zygmunta Szwejkowskiego.

Zaledwie ukazały się dwa tomy, a już pisze się i mówi o renesansie genialnego twórcy „Lalki” i „Faraona”.

Czy ten renesans Prusa, rozbrzmiewający po całej Polsce odpowiada prawdzie i istotnym potrzebom chwili bieżącej?

Nad tem pytaniem warto się zastanowić.

Pozornie doba obecna przesiąknięta

użytecznością i praktycznością, zbyt przystaje do hasła pozytywistycznych B. Prusa, by dzieła tego pisarza mogły dla niej stanowić atrakcję. A jednak, gdy zastanowimy się głębiej, gdy porównamy wysoką atmosferę idealizmu Prusa z współczesnym nihilizmem i defetyzmem — to niewątpliwie spuścizna autora „Lalki” ukaże nam niezwykle interesujące oblicze.

Aby to oblicze, zbyt ocenione staroświeckim kapeluszem, odcyfrować, należy obcesowo postawić dwa pytania: Czego nam potrzeba — i o co winna walczyć jutrzejsza twórczość polska.

A więc przedewszystkiem, po ciężkim meczu kryzysowym, po jego zbyt trywialnych i zbyt cynicznych doświadczeniach, potrzeba nam bezwzględnie reakcji, oczywiście nie politycznej, nie gospodarczej i nie umysłowej, ale reakcji jedynie i zawsze możliwej do

przyjęcia, reakcji idealistycznej. Taka reakcja posiada w literaturze europejskiej swój znakomity pierwowzór, a mianowicie głośny okres piśmiennictwa angielskiego, obejmujący nazwiska: Carlyle, siostry Bronte, Newman, a przedewszystkiem Karol Dickens, którego praktyczny idealizm tyle ma wspólnych cech z twórczością Bolesława Prusa.

Z pośród naszych licznych krytyków — myślicieli jeden tylko St. Brzozowski umiał ocenić ogromną wartość tego wspaniałego łamu literatury angielskiej, a wpływ jej decydujący stanowi ośrodek całej jego filozofii pracy i swobody. Stój, czyń i walcz: poto tu jesteś, abyś czynił — mówi Carlyle, a za nim to główne hasło reakcji idealistycznej powtarzają Dickens, B. Prus, Sorel i Brzozowski. To też powojenny renesans Brzozowskiego można uważać za nieomylny symptom nadchodzącej reakcji idealistycznej, której praktyczną i wychowawczą propagandą są dzieła Bolesława Prusa.

Prus — pisał Brzozowski — z pośród wszystkich pisarzy naszej epoki czyni najwięcej wysiłków dla zrozumienia przetworzeń społecznych dokonywujących się dokoła niego. Usiłuje on zrozumieć życie, określić cel, do którego zdąża ono w swym rozwoju. Kocha on życie i jego rozwój. Cieszy go każda nowa maszyna, którą wwożą do kraju, każdy nowy przyrost bogactwa i energii ludzkiej. Jego odczucie życia społecznego jest wybitnie nowoczesne i postępowe. Posiada on zmysł dla tego wszystkiego, w czem wyraża się energia człowieka, jego władza nad przyrodą. Podobnie jak w literaturze angielskiej siła Prusa polega na stopniu pojęć zbiorowego i indywidualnego życia, na tem, że tu nikt nie lęka się jak najdalej sięgającej samoistności, gdyż głęboko jest tu uczuwana prawda, że jedyną uspołeczniącą mocą jest rzetelność wysiłku. Wysiłki Wokulskiego mogą być paradoksalne, ale nikt nie może im odmówić rzetelności. I to właśnie jest moralną i wychowawczą siłą twórczości B. Prusa. A państwowo-twórcze wysiłki Ramzesa — czyż nie mogą stanowić idealnych wzorów wychowawczo-obywatelskich dla młodego pokolenia współczesnej Polski.

Gdy w Wokulskiego uderzą gromy wszystkich nieszczęść, a duch pod nimi się kruszy, unosi się nad nim jeszcze „Bóg, ziemia i prosty człowiek” — wiara w nieskończoność bytu, w obowiązek i w serce ludzkie. I to jest właśnie istotna treść tej reakcji idealistycznej, na którą z takim upragnieniem czeka niezliczona rzesza szarych, utrudzonych ludzi w dobie obecnej.

Dzieła Bolesława Prusa będą dla nich niezawodną w tem dążeniu busolą, otuchą i pokrzepieniem.

## Jak przed wiekami polscy marynarze przysięgali w Pucku?

Nadmorskie miasteczko Puck, przed wiekami było, jak wiadomo, kolebką naszej marynarki wojennej i przed wiekami w próbach jej utworzenia odgrywało doniosłą rolę historyczną. Niezwykle charakterystyczny jest tekst roty przysięgi, jaką żołnierzy pucy z kaprami, t. j. ochotnikami floty polskiej składali w chwili zaciągania się pod chorągwie Rzplitej. Tekst spisany jest w księgach sądowych Pucka (znajdujących się w archiwum w Gdańsku) i brzmi następująco:

„Zobowiązuję się i podpisuję na to, że Imci Panu Staroście Królewskiemu na suszy i na wodzie darmo przez rok cały, za samą tylko strawę żołnierską służyć, tudzież, jak przystało na pocztowego służebnego, jak najwierniej bez

zdrady, w ciągnięciu, czy na stanowisku, względem i w obliczu nieprzyjaciela zawżdy zachowywać się będę”.

Wiele szczegółów, odnoszących się do stacjonowanego wojska w Pucku, jak również ówczesnej floty polskiej, znaleźć można w księgach sądowych puckich, a to dlatego, że mieszczenie niejednokrotnie zanosili skargi na wybrki żołdaków, wśród których nie brakło niespokojnych duchów. Trzeba nadmienić, że choć załogi „armaty wodnej J. Kr. Mci” w Pucku zostawały pod dowództwem Anglików, Szwedów i Niemców gdańskich, to jednak składały się w przeważającej części z rodzimych „wojców”, czyli żeglarzy, od dziecka nad Bałtykiem wyhodowanych.

## „Gwiazdka z Gduńska” Nowy kaszubski utwór literacki

Piękną sztukę teatralną w narzeczu kaszubskim „Gwiazdka z Gduńska” młodego literata kaszubskiego ks. Bernarda Sychty ze Świecia odegrano w Pucku, cieszyła się ogromnym powodzeniem, a sala trzykrotnie była wypełniona po brzegi publicznością. Malowni-

cze dekoracje, stroje i urządzenie izby, jak również doskonała gra amatorów, a nadewszystko interesująca akcja, oparta na motywach regionalnych, ogólnie się podobały. Sztuka, jako widowisko typowo ludowe, jest cennym nabytkiem dla regionalnej literatury kaszubskiej.

## Zapiski kulturalne

Towarzystwo Przyjaciół Polski, istniejące w Kiszyniowie od roku ub. zorganizowało cykl odczytów o Polsce. W ub. niedzielę, jako w dniu „Święta Morza”, inauguracyjny odczyt pt. „Zarys dziejów Polski” wygłosił prof. E. Gane wobec licznej doborowej publiczności ze sfer intelektualnych Kiszyniowa.

Warszawskie Tow. Śpiewacze „Harfa” bardzo intensywnie pracuje pod sprężystą dyrekcją Wacława Lachmana, przygotowując się do wyjazdu do krajów nadbałtyckich Z „Harfa” wyjedzie art. opery Adam Dobosz.

W 25 rocznicę zgonu śp. Elizy Orzeszkowej przygotowuje się Grodno do uroczystego uczczenia pamięci wielkiej pisarki i obywatelki. Oprócz tradycyjnego obchodu w dniu rocznicy, projektowany jest m. in. zjazd nau czycieli polonistów z terenu Kuratorium Wileńskiego oraz zjazd działaczy społecznych i kulturalno-oświatowych Grodzieńszczyzny. Poza tem rozpisany będzie konkurs na sztukę sceniczną, przyczem nagrodzony utwór ma być odegrany w dniu obchodu w Teatrze Miejskim. Tow. im. Orzeszkowej wydaje w tym roku wyczerpane już zupełnie dzieła Orzeszkowej.

### Kapliczka kurpiowska



Kapliczka ze świątkami, patronami Kurpiów przy Muzeum w Noworodzie nad Narwią.

# Na ziemiach Pomorza

## P. Komisarz Rządu w Gdyni o nadużyciach w T. B. O.

P. Komisarz Rządu w Gdyni zwołał przedwczoraj konferencję prasową, na którą przybyło kilkunastu dziennikarzy obsługujących pisma gdyńskie i zamiejscowe. Najrozmaitsze wersje krążące uparczywie na temat ostatniej reorganizacji Towarzystwa Budowy Osiedli i urastające do rozmiarów jakiejś potwornej sensacji, wymagały autorytatywnego wyjaśnienia i przerwania „rewelacji” o Gdyni, tak skwapliwie podawanych przez prasę warszawską i poznańską.

Opowiadania przy stolikach kawiarnianych, plotki i ploteczki, stanowiły tematy dla depeesz prasowych i artykułów, przenikających na łamy poważniejszych gazet, sięjąc zrozumiły niepokój wśród społeczeństwa polskiego, dla którego Gdynia jest zawsze terenem dużego zainteresowania.

Cóż się więc stało? W TBO wykryto nadużycia, sfalszowano pozycje bilansowe, co spotkało się z bezwzględną reakcją zarządu miasta, będącego jedynym właścicielem tego przedsiębiorstwa.

Ujawnienie niedokładności, których a priori nie można jeszcze nazwać ciężką zbrodnią czy milionowymi nadużyciami spowodowało na wszelki wypadek reorganizację TBO i powołanie przez Komisarza Rządu specjalnych komisji, złożonych z członków Rady Miejskiej, celem zbadania wszystkich elementów działalności zarządu.

Już samo to posunięcie świadczyło o dobrej czujności władz miejskich nad gospodarką TBO, która jeśli rzeczywistość była rozrzucona, to lekkomyślność w szafowaniu grosza publicznego, została w sam czas uniemożliwiona.

Komisje radzieckie badające z polecenia p. Komisarza Rządu bilans, jak i sprawy zawieranych kontraktów, sprzedaży działek, parcel itp. po szczegółowym zanalizowaniu materiału, doszły do przekonania, że bilans za rok operacyjny 1932-33 wykazuje pewne mankamenty.

Relacje te — jak oficjalnie wyjaśnił p. Komisarz Sokół — zostały potraktowane z całą powagą i spowodowały dalszy ciąg najściślejszych kontroli — dokonywanych tym razem przez zaprzysiężonych ekspertów i komisje władz wyższych.

W wyniku żmudnych badań ustalono, że rzeczywistość przedstawiony przez zarząd TBO bilans jest fałszywy.

Nastąpiły zwyczwajne w tych wypadkach konsekwencje i całą sprawę skierowano do prokuratora.

Na zapytanie, kto i w jakim zakresie dopuścił się nadużyć w TBO, p. Komisarz Rządu oświadczył, iż nie jest kompetentny do ustalania winy tych, czy innych osób, albowiem sprawa jest w sądzie i dopiero wyrok sądowy, na pytanie to będzie najlepszą odpowiedzią.

Tem oświadczeniem dyskusja w sprawie TBO, została na terenie oficjalnym zamknięta.

Jeśli chodzi o wysokość strat poniesionych przez miasto, wskutek wadliwej, czy lekkomyślnej gospodarki TBO, to również konkretna ich wysokość wypłyne dopiero po zakończeniu przewodu sądowego.

Straty powstały w warunkach dość skomplikowanych i dzisiaj byłoby przedwczesne określać je jakąś liczbą. Mówi się jednak ogólnie, że straty nie są bynajmniej groźne dla całokształtu

### Włamanie do budynku stacji kolejowej

W nocy z 12 na 13 bm. niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do biura i magazynu stacji kolejowej w Lubichowie pow. starogardzkiego i skradli klucze od ubikacji stacyjnych, medykamenty z apteczki Czarska, datownik, skrzynię towarów kolonialnych, 2 butle stalowe z tlenem, worek pakul i inne drobne przedmioty, zawiadowcy stacji zaś — rower męski. Za sprawcami rozpoczęto pościg.

finansów miejskich i nie odbiją się dotkliwiej na budżecie Gdyni.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że TBO w dalszym ciągu istnieje i kontynuować będzie nadal działalność opartą na dotychczasowych swych zasadach.

Przedsiębiorstwo to jest w Gdyni nader potrzebne, spełnia bowiem ważne funkcje w polityce budowlanej i parcelacyjnej i ma przed sobą duże widoki rozwoju.

Władze miejskie zamierzają nadać mu w przyszłości charakter instytucji

użyteczności publicznej z zachowaniem osobowości prawnej Zamierzenia te, jak zresztą i zmiana statutu TBO omawiane być mają już na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej.

Obok tych wyjaśnień p. Komisarza Rządu, które niewątpliwie przyprowadzą do równowagi rozbujałe fantazje przygodnych informatorów o aferze w TBO, poruszane były na tej samej konferencji prasowej ciekawe sprawy z dziedziny komunikacji miejskiej (MTK) i dalszej rozbudowy miasta, do których powrócimy w następnym numerze.

## W ogrodzie Teatru Miejskiego w Grudziądzu stanie pomnik Stanisława Moniuszki

Z inicjatywy II. Okręgu Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych stanie na wiosnę b. r. pomnik nieśmiertelnego mistrza muzyki polskiej Stanisława Moniuszki w przepięknym ogrodzie Teatru Miejskiego w Grudziądzu, którego uroczyste odsłonięcie przewiduje się w pierwsze święto Zielonych Świąt. W dniu tym odbędzie się zjazd II. Okręgu Kół Śpiewaczych, na który również zaproszone zostały pozostałe Okręgi Pomorskiego i północno - poznańskiego

Związku Kół Śpiewaczych.

Specjalny komitet, stworzony przez dyrektorów poszczególnych Kół grudziądzkich, pod przewodnictwem p. szambelana Juljana Szychowskiego, założyciela i prezesa honorowego grudziądzkiej „Lutni” wspólnie z komitetem wykonawczym zjazdowym, zabrały się gorączkowo do pracy i przygotowują uroczystości na wielką skalę. Pomnik zaprojektował i wykonywa artysta rzeźbiarz p. Ignacy Zelek z Torunia.

## Zjazd instruktorów powiatowych Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

W dniu 13 bm. rozpoczął się w Toruniu w auli Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego zjazd instruktorów powiatowych, zwołany przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, celem omówienia dotychczas wykonanego przez poszczególne placówki powiatowe P. T. R-u programu prac.

Zjazd zagał dyrektor PTR. p. dr. Zakrzewski, witał przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego p. radcę Hirscha, oraz delegata Izby Rolniczej p. naczelnika Makowskiego. W przemówieniu swoim przewodniczący stwierdził, że zjazd ma charakter ściśle wewnętrzny - organizacyjny, a zadaniem jego jest przede wszystkim omówienie, w jakim stopniu poszczególne towarzystwa rolnicze na Pomorzu wykonały program pracy ustalonej swego czasu na drugie półrocze bieżącego roku budżetowego, oraz uświadomienie sobie, jakie zadania muszą jeszcze być wykonane w najbliższym okresie, aby program działalności został całkowicie wyczerpany.

Drugi dzień zjazdu zostanie całkowicie poświęcony ustawodawstwu oddłużeniowemu, aby instruktorzy rolni mogli wyja-

śnić wszelkie zastrzeżenia i niepewności, z którymi mogliby się spotkać w terenie z okazji praktycznego zastosowania ustawodawstwa oddłużeniowego. — Trzeci dzień zjazdu poświęcony będzie sprawom organizacyjnym i gospodarczym.

### Ożywienie pracy w Kółkach Rolniczych

Zkolei poszczególni instruktorzy powiatów składali sprawozdania z prac Towarzystw Rolniczych Powiatowych, przyczem po każdym sprawozdaniu następowała dłuższa dyskusja na temat już wykonanych prac, oraz zadań pozostałych jeszcze do załatwienia.

Z wszystkich sprawozdań widać przede wszystkim poważny wzrost liczby członków, dochodzący w niektórych powiatach od 300 — 400 nowych właścicieli warsztatów rolnych. Świadczy to o poważnym ożywieniu się pracy gospodarczej w kółkach rolniczych. Dodatkowo o Kółkach Rolniczych świadczy również silny wzrost liczby nadsyłanych do biur powiatowych protokołów z odbytych zebrań kółek. Np. Kółko Rolni-

Przy zatruciu wywołanem zepsutymi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody Franciszka-Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy.

### Przedsiębiorstwa Żeglugi tworzą własne linje lotnicze

Norweskie i zachodnio-szwedzkie towarzystwa okrętowe organizują wspólną służbę lotniczą, która ma obsługiwać trasy lokalne: Oslo—Trondheim—Tromsøe i Oslo — Kopenhaga oraz Goeteborg, jak również połączenie z Amsterdamem.

Przejęcie służby lotniczej przez blok towarzystw żeglugowych, szczęśliwie zapobiega przyszłej możliwej konkurencji transportu morskiego i powietrznego, ułatwiając im akwizycję przesyłek pośpiesznych i werbunek pasażerów, zwłaszcza przez zastosowanie przewozów skombinowanych, okrętowo — samolotowych na poszczególnych odcinkach trasy.

Również pomiędzy Kopenhagą a Roenne (wyspa Bornholm), oraz pomiędzy Roenne a Gdynią, ma być uruchomiona komunikacja lotnicza, przyczem przelot trwać będzie z Kopenhagi do Gdyni 3 godziny. Ta komunikacja jednakże ma być realizowana przez przedsiębiorstwa lotnicze duńskie.

cze w Czarsku wykazuje specjalnie duży wzrost, mianowicie z 24 na 176 członków.

### Spółdzielczość

Ciekawe są również spostrzeżenia o ruchu spółdzielczym. Idea spółdzielczości toruje sobie coraz wyraźniejszą drogę. Rolnicy zaczynają rozumieć, że bez spółdzielczości nie może być mowy o organizacji zbytu produktów rolnych.

Powiatowe Towarzystwa Rolnicze zajęły się bardzo energicznie przedewszystkiem spółdzielczością terenową. Wynikiem tego są założone w poszczególnych powiatach spółdzielnie, jak np. spółdzielnia zbytu trzody i bydła do Gdańska, założona przy towarzystwach rolniczych powiatów północnych, spółdzielnia kółkowa, założona w powiecie działowskim i wreszcie ostatnio świeżo założona spółdzielnia rolniczo - handlowa przy T. R. P. w Chojnicach, która w dwóch miesiącach zjednoczyła około 1100 członków. Członkami spółdzielni mogą być tylko członkowie Kółek Rolniczych.

Pozatem w innych powiatowych Kółkach Rolniczych założono cały szereg odśmietańczarni spółkowych dla wyrugowania pośrednictwa. Zajmują się one zbiorowym zakupem i zbytem. Z uzyskanych stąd zysków tworzą kapitał zakładowy dla przyszłej spółdzielni.

### Opieka lekarska

Wszystkie Towarzystwa Rolnicze Powiatowe zorganizowały opiekę lekarską dla robotników rolnych zatrudnionych przez swych członków. Towarzystwa pozawierały umowy ze szpitalami, celem zapewnienia członkom kółek niskich stawek szpitalnego leczenia. W niektórych powiatach członkowie PTR. uzyskali nawet dla siebie samych niższe stawki lekarskie.

### Oświata rolnicza

Cały szereg kursów oświatowych zostało już zorganizowanych w półroczu zimowym. Uruchomiono kursy hodowlane, organizacyjne, ogólno-rolnicze, kursy instrukcyjne w zakresie ustawodawstwa oddłużeniowego, kursy spółdzielcze, ubezpieczeniowe etc. Pozatem Tow. Rolnicze są w ścisłym kontakcie ze Szkołami Rolniczymi i fachowymi pracownikami Pomorskiej Izby Rolniczej.

Jak z ogólnej obserwacji wynika, półroczne zimowe r. b. zostało należycie wykorzystane, a prace w kółkach rolniczych i placówkach powiatowych PTR. poszły do przodu.

## Zebranie Zarządu Związku Tow. Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu

W ub. niedzielę odbyło się w Grudziądzu pierwsze zebranie nowo wybranego Zw. Tow. Rzem. Sam. na Pomorzu. Po otwarciu zebrania przez prezesa Mollina odczytano list J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, który gorąco dziękuje związkowi za przesłany mu z okazji zjazdu telegram.

Na wniosek prezesa uchwalono złożyć po dziękowanie tym wszystkim, którzy bądź to pracą, bądź radą przyczynili się do rozwoju związku.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia rezolucji, złożonych na zjeździe, przede wszystkim w sprawie rozpowszechnienia nielegalnego prowadzenia warsztatów rzemieślniczych, co podważa byt prawowitego rzemiosła, zwłaszcza na terenie Gdyni. Uchwalono wysłać odpowiednie pisma do władz a przede wszystkim do Izby Skarbowej, aby przy wykupywaniu świadectw przez myślowych, Urzędy Skarbowe obowiązkowo żądały przedłożenia karty rzemieślniczej.

Następnie powzięto uchwałę wydawania okólników miesięcznych w sprawach podatkowych. Szeroko dyskutowano sprawę zryczałtowanego podatku od obrotu, oraz wiele innych spraw podatkowych.

Wnioski o przydzielenie dla rzemiosła

dogodnych kredytów załatwiono w ten sposób, że w myśl decyzji Walnego Zebrania zarząd wystąpi z wnioskiem do miarodajnych czynników o przydzielenie kredytu na niskim oprocentowaniu i uproszczoną gwarancją.

Przedyskutowano również sprawę szkolnictwa zawodowego, uchwalając wystąpić z wnioskiem do władz miarodajnych, aby do szkół rzemieślniczych byli przyjmowani tylko czeladnicy i mistrzowie, którzy w warsztatach rzemieślniczych nabyli odpowiednią praktykę.

Następnie powzięto uchwałę, udzielającą plenipotencji dla ścisłego zarządu.

Po uchwaleniu jeszcze szeregu spraw czysto organizacyjnych, jak stworzenia stałego biura, sprawy składek, zjazdu rady naczelnej w czasie wystawy rzemieślniczej w Gdyni itp., przystąpiono do referatu p. dyr. Bischoffa, który omówił sprawę założenia „Centralnego Banku Rzemieślniczego w Warszawie”.

W wolnych wnioskach postanowiono zwrócić się do radjostacji w Toruniu, aby umieściła w programie wykładów aktualne zagadnienia rzemieślnicze.

Dzień



w Toruniu

czwartek  
14  
lutego

Kalendarzyk rym.-kat.

Czwartek: Walentego — Piątek: Faustyna m.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY  
W DNIO 14 LUTEGO.

W całym kraju naogół chmurno i mgliście, miejscami drobne opady. Na południowym wschodzie nocą jeszcze umiarkowany mróz, poza tem lekkie, przechodzący w odwilż w dzielnicach zachodnich i środkowych. Umiarkowane chwilami porywiste wiatry południowo-zachodnie.

## NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu — Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskim Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

## TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś o godz. 20 — „Upiory”.  
— Jutro — nieczynny.

## REPERTUAR KIN.

MARS: „Moskiewskie noce”.  
ŚWIATOWID: „Pan bez mieszkania”.  
LIRA: „Audjencia w Ischlu”.  
ARJA: „Tańcząca Venus” i „10-ty Kochanek”.  
CORSO: „Biały Ptak” i „Parada Rezerwistów”.

## ZEBRANIA.

— Dziś i jutro w auli Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego zjazd instruktorów Powiatowych Towarzystw Rolniczych.

— Jutro o godz. 18 w auli posiedzeń Starostwa Powiatowego przy placu Teatralnym — walne zebranie delegatów LOPP obwodu toruńskiego.

Informator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

## Polecamy restauracje i kawiarnie

**Dwór Artusa**, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wykuje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

**Restauracja „Do Gracjana”** ulica Szczytna róg Szerokiej tel. 1996. Polecane zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. **Specjalność** — flaki po warszawsku, nogi, ucho, ryjki wieprzowe, kura w rosolu, grochówka. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. — Nowocześnie urządzone lokale.

**Pomorzanka**, Cukiernia — Kawiarnia — Restauracja, Szeroka, tel. 1975, polecane po cenach przystępnych śniadania, obiady, kolacje. **Na karnawał** wynajmuje towarzystwo dla urządzania wieczorków lub zabaw salę na I piętrze i orkiestrę — bezpłatnie.

**„Alhambra”, ul. Małe Garbary 13, tel. 1078.** Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancing, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecz. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecz. W każdą niedzielę i święta od godz. 5—7 popoł. dancingi towarzyskie. Ceny przystępne.

**Restauracja — Kabaret pod „Orlem”, Toruń, ul. Mostowa nr. 17, tel. 20,46** polecane pierwszorzędną kuchnię warszawską. Wydaje na miejscu potrawy na specjalne zamówienia. Amerykański Cocktail-bar. Codziennie dancing towarzyski z występami artystycznymi. W niedzielę i święta popołudniu Five-o'clock Rendez vous elity towarzyskiej.

**Śniadalnica i Restauracja Marjan Kopliński**, Szeroka 25, tel. 1360, najsympatyczniejszy lokal w śródmieściu. Smaczne obfite śniadania, obiady i kolacje. **Specjalność**: flaki, nogi i peklówka z grochem. Pielęgnowane napoje, ceny umiarkowane, uprzejma obsługa. Dla przyjezdnych przyjemny i dogodny pobyt.

Chcesz zdrowo, smacznie, tanio i obficie zjeść, idź do **Restauracji przy „Hotelu Polonia”, Plac Teatralny 5.** Vis a vis Dyrekcji Kolejowej, tel. 19,98. Kuchnia warszawska. Codziennie koncert i dancing.

## Najlepsza okazja karnawałowa

**B. Hozakowski**, ul. Mostowa 28, tel. 1174 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

**Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665.** Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty Kredytu Kupieckiego.

**Browar Okocim**, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. 1334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

**Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń.** Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

**Losy Loterii Państwowej** nabywa każdy w najstarszej i największej kolekturze Pomorza **Pawła Billerla, Toruń, Szeroka 26 i Nowomiejski Rynek**, gdyż w tej kolekturze, która istnieje od roku 1919, stale najwięcej wygranych pada.

## Z miasta

— **Osobiste.** J. E. ks. biskup dr. Stanisław Okoniewski zamianował asystentem Okręgu Kat. Stow. Młodzieży w Toruniu ks. Bernarda Czaplńskiego z Torunia, wikarego par. św. Jana — w miejsce opróżnione przez ks. prob. Gołomskiego.

— **Nabożeństwo żałobne za śp. J. Nowosielską.** Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Jany Nowosielskiej prof. gimn. im. M. Kopernika odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 8,30 w kościele św. Jana, na które Dyrekcja gimnazjum zaprasza.

— **Zebranie delegatów Obwodu Miejskiego L. O. P. P.** Wszystkim Panom Delegatom Miejskim Kół LOPP oraz członkom LOPP przypominamy, że zwyczajne ogólne zgromadzenie delegatów Kół Obwodu Miejskiego LOPP odbędzie się w piątek, tj. dnia 15 lutego br. o godzinie 18 w sali Wydziału Powiatowego (gmach Starostwa przy Placu Teatralnym nr. 4, II p.).

— **Dzisiejszy Nadwycieczny Koncert muzyki klasycznej** oraz przeboje własnej kompozycji utalentowanego i cenionego kapelmistrza i kompozytora Henryka Rapackiego, zapowiedziany w Dworze Artusa, wzbudził w szerokich kręgach naszych znawców muzyki wielkie zainteresowanie. Program zapowiada się wyjątkowo interesująco, jako złożony z utworów, cieszących się olbrzymim powodzeniem w czasie tournée artystycznego zespołu dyr. Rapackiego po Europie.

— **Nowa organizacja wychowania fizycznego w Toruniu.** Z inicjatywy prezesa okręgu toruńskiego Kat. Stow. Młodzieży zawiązała się w Toruniu sekcja sportowa K. S. M., do której przystąpiły wszystkie miej-

scowe oddziały K. S. M. Nowa sekcja przyjmuje nazwę „K. S. M. (Kat. Stow. Młodzieży) — Toruń” i obejmować będzie całość sportów. Dotychczasowe sekcje sportowe przy oddziałach K. S. M. ulegną temsamem stopniowej likwidacji.

Na zebraniu organizacyjnym w dniu 12 bm. wybrano zarząd sekcji jak następuje: kierownik sekcji — p. Bernard Makowski, członek Okręgu KSM, członkowie: p. M. Kojtka z KSM św. Jan, p. Fr. Kasprzewicz z KSM Mokre, p. Bednarski z KSM św. Jakób i p. Michalski z KSM N. Marji Panny. — Obecnie zatem będzie tylko jedna jednostka sportowa KSM na terenie Torunia.

— **Tow. Śpiewu „Halka” Podgórz.** W środę dnia 20 bm. odbędzie się w lokalu p. Rzepkiewicza o godz. 20 roczne walne zebranie. O liczny udział uprasza Zarząd.

— **Wojewódzki sekretariat BBWR** w Toruniu (ul. Warszawska 16) zawiadamia, że z dniem 11 bm. nastąpiła zmiana numeru telefonu Sekretariatu z 17-59 na 11-43. Odtąd więc do Sekretariatu Wojewódzkiego B. B. W. R. w Toruniu należy telefonować: 11 43.

— **Turniej eliminacyjny o bridozowe mistrzostwo Polski.** Dnia 16 i 17 lutego rb. odbędzie się w lokalu Kasyna Obywatelskiego w Toruniu turniej eliminacyjny do zawodów o bridozowe mistrzostwo Polski w Warszawie, zorganizowany według międzynarodowego regulaminu mistrzostw bridozowych. Zgłoszenia tak członków jak i nieczłonków pojedynczo lub o ile możliwości parami przyjmują się do dnia 14 lutego rb. pisemnie na adres: Kasyno Obywatelskie, Toruń, Mostowa 7 — zgłoszenia ustnie i telefoniczne (nr. 1550) także od godziny 18—19. Udział pań mile widziany i pożądanym. Zryczałtowana opłata kartowego i światła wynosi zł. 5 od osoby i należy ją uiścić przy zgłoszeniu się. Dwie najlepsze pary otrzymają nagrody.

— **Ostatni gościnny występ Wandy Siemaszkowej.** Znakomita artystka scen polskich W. Siemaszkowa, po miesięcznej gościnie w Teatrze Ziemi Pomorskiej, podczas której odniosła nadzwyczajny sukces na scenie toruńskiej i w wielu miastach Pomorza, dziś wieczorem, pożegna nasze miasto na przedstawieniu dramatu Ibsena „Upiory”, w swej popisowej roli pani Alving. Na pożegnalne przedstawienie ceny biletów zostały znacznie niższe (od gr. 50 do zł. 2,10).

## Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 12 lutego zgłoszono:

**Urodzenia:** nauczyciel Brunon Suchocki (syna), pomocnik szklarski Paweł Guzicki (syna), krawiec Alfons Tępnik (córka), kolejarz Franciszek Wiśniewski (córka) i czeładnik krawiecki Jan Łęgowski (syna).

**Zgony:** Marjan Skibicki 4 miesiące, Barbara Dombrowska, 8 godzin, Władysław Raniszewski, lat 55, Lucjan Błaszczewicz, 9 miesięcy i Marta Brandt, lat 41.

## Podrożenie gazu w Toruniu!!!

Czy dlatego, że staniał węgiel i transport kolejowy?

## ZAPŁACI TERAZ.

za 30 metr. kub. po 29 gr = zł 8,70  
za 10 mtr. kub. po 20 gr = zł 2,—

zł 10,70

A więc według „obniżonej” taryfy konsument nadpłaci 50 groszy.

Kto zużyje 60 m. sześć. ten musi zapłacić teraz zł 14,50 podczas, gdy dotychczas płacił tylko zł 14,—.

Tak samo dalej i dalej, kto płaci za 200 metrów, ten również nadpłaci 50 gr.

A więc **Gazownia Toruńska cenę gazu podwyższyła** zamiast ją obniżyć, jak to słusznie uczyniła już Gazownia w Bydgoszczy, licząc się, powtarzamy, z obniżonymi kosztami produkcji, ze zdrową logiką i sumieniem.

Ale gdzie tam mówić o tem w Toruniu.

„Słowo Pomorskie”  
znowu na ławie oskarżonych

W lutym r. ub. w wydaniu grudniowym „Słowa Pomorskiego” ukazała się notatka p. t. „Zabawa strzelecka”, w której w wysoce nieetyczny i ordynarny sposób — właściwy zresztą „Słowu Pomorskiemu” — zaatakowano członkinie Związku Strzeleckiego z miasta i powiatu grudziądzkiego.

Za umieszczenie wspomnianej notatki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej ówczesnego redaktora odpowiedzialnego „Słowa Pomorskiego” p. Stanisława Komorowskiego.

W czasie dochodzeń p. Komorowski nie przyznał się do winy, zeznał natomiast, że autorem inkryminowanego

KINO „LIRA”  
ul. Strumykowa 3.

Znow najspanialszy film karnawałowy!

Najpiękniejsze i najwczesze arcydzieło austriackie w języku niemieckim

## Audjencia w Ischlu

Rekordowa obsada aktorska, jakiej dawno nie miał żaden film

Marta Egert, Szöke Szakall, Paul Hörbiger, Fritz Kampers. Muzyka i piosenki największego mistrza tonów Jana Straussa.

Początek o godz. 5, 7 i 9-tej W niedz. o 8, 5, 7 i 9-tej.

## Miganiki toruńskie

## Feluś, trzymaj się...

Wszelka cnota musi być nagrodzona. Tego zdania był p. Feluś. Czyż można mu wziąć za złe, że nie uprawiał cnoty dla cnoty?

A propos. Czy znacie, państwo, Felusia? Nie? To dziwne. Wszyscy go znają, ale w najlepszym i najściślejszym kontakcie pozostawał z tak poważanymi firmami jak „Kantorowicz”, „Mačkowiak”, „Gracjan” itd.

Pan Feluś ślubował, właśnie przed chwilą, cnotę trzeźwości.

— Pić nie będę! — rzekł stanowczo, przechodząc obok „Kantorowicza”. — Od dziś? Tak zaraz?

— E, Feluś, to może już jutro? — szepce mu jego sobowtór.

— Nie, dziś, natychmiast, pamiętaj, Feluś, trzymaj się!

I ominął pokusę. Ale jak na złość, jakby sidła szatańskie, przechodzi koło „Mačkowiaka”. Obywa się w naszym bohaterze ta sama walka wewnętrzna. Zły duch mówi: Wejź Feluś, na jednego, — dobry duch rzece: Feluś, trzymaj się; zawsze zaczynałeś od jednego.

I Feluś poszedł dalej, zacisnąwszy z uporem jego sobowtór.

Rad ze swej silnej woli, Feluś postanowił zaryzykować, wystawiając ją na próbę: Naumyślnie, — mówi sam do siebie, — przejdę się koło „Gracjana”.

Alisi szatan takie rozpostarł przed nim ponętne perspektywy, że Feluś już jedną nogą był na schodkach, gdy nagle, coś się w nim zmontowało: To taka twoja silna wola? Fe Feluś, trzymaj się, człowieku! Zawróć natychmiast!

I Feluś zawrócił. Przechodząc obok „Artusa”, Feluś, uradowany odniesionym zwycięstwem nad własną słabością, przystanął na chwilę, mówiąc do siebie:

— No, teraz Feluś, kiedyś taki zuch i taką okazałeś silną wolę, możesz wstąpić na jednego!

I Feluś był tu, był tam, bo właściwie, czyż można dopuścić, żeby cnota wstrzeźliwości obszła się bez nagrody?

I Feluś obszedł wszystkie lokale. (es)

Uroczystości kopernikowskie  
w radjo toruńskim

W związku z uroczystem posiedzeniem Towarzystwa Naukowego w Toruniu z okazji 462-giej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika Rozgłośnia Pomorska nada w dniu 18 bm. o godz. 17,50 o-kolicznościowy odczyt dr. Feliksa Burdeckiego o Koperniku.

Z okazji prapremjery sztuki Hieronima Morstina p. t. „Kłos Panny” w Teatrze Ziemi Pomorskiej radjosluchacze usłyszą z studja Rozgłośni Pomorskiej w środę, dn. 20 bm. od godz. 15,45—16,00 fragment teatralny tej sztuki, traktującej o Koperniku.

Ze względu na transmisję uroczystości 5-lecia Rozgłośni Łódzkiej, zapowiedziany na dzień 17 bm. „Koncert życzeń” Rozgłośni Pomorskiej został przełożony na poniedziałek, 18 bm. od godz. 22,15—23,30.

Kino „ARJA” Mickiewicza 77  
Telefon 21-63  
Początek przedstawień: codz. 5.40 i 8.40  
w niedzielę 2.40, 5.50 i 8.50.

Od 14 lutego 1935 r.  
Rozkoszny podwójny  
program: I.

JOANNA  
CRAWFORD

W epokowym filmie miłości, śpiewu,  
i tańca p. t. „TAŃCZĄCA WENUS”  
Film taki zjawia się raz na szereg lat,  
film ten to rewelacja w kinematografii.

II. Tryskająca szampańskim humorem  
komedja p. t.  
10-ty KOCHANEK  
W roli głównej: ANNY ONDRA.

# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY z dnia 13 bm.

Zyto 89 ton 15,50—15,25—15,50; Pšenica stand. 15,25—15,75; Jęczmień jednolity 10 ton 19—18,75—19,25; Jęczmień zbiorowy 18—18,50; Owies 14,50—15; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 23,25—24; IB 0—65 proc. 21,75—23; II 55—70 proc. 17—17,75; razowa 0—95 proc. 17,75—18; poślednia poniżej 70 proc. 14—14,50; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 29—31; IB 0—45 proc. 27,25—28,25; IC 0—55 proc. 26,25—27,25; ID 0—60 proc. 25,25—26,25; IE 0—65 proc. 24,25—25,25; IIA 20—55 proc. 22,25—23,75; IIB 20—65 proc. 21,75—23,25; IID 45—65 proc. 20,75—21,25; IIF 55—65 proc. 18,25—16,75; IIIA 65—70 proc. 14,25—15,25; IIIB 70—78 proc. 12,50—13; razowa 0—95 proc. 17,25—18,25; Otręby żytnie wymiał stand. 10—10,75; Otręby pszenne mialkie stand. 10—10,50; pszenne średnie stand. 10,25—10,75; pszenne grube stand. 10,75—11,25; Otręby jęczmienne 11—12; Rzepak zimowy bez worka 40—42; Rzepik zimowy bez worka 38—39; Mak niebieski 36—39; Gorczyca 38—42; Siemię lniane 42—44; Peluska 29—31; Wyka 82—30; Seradela 11,50—13,50; Groch polny 28—32; Wiktorja 37—43; Folgera 28—33; Tymotka 55—65; Lubin niebieski 9,50—10,25; Lubin żółty 11—12; Rajgras angielski 90—110; Konieczyna żółta, oduszczone 65—75; biała 75—110; czerwona surowa 100—120; czarna czyszczona 130—150; szwedzka 200—240; Płatki ziemniaczane 11—11,50; Makuch lniany 17,50—18; rzepakowy 13—13,50; słonecznikowy 17,50—19; kokosowy 15—16; Wyfoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,25—3,75; prasowana 3,50—4; Siano nadnoteckie luzem 8—9; Srut soja 20,50—21.

### POZNAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA z dnia 12 bm.

Płacono za 100 kg żywej wagi: Woly: pełnomięsiste, wytuczone nie opręgane 48—52; mięsiste, tuczone młodsze do 3 lat 40—46; mięsiste tuczone, starsze 34—38; miernie odżywione 26—30; Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 46—50; tuczone mięsiste 34—42; nie tuczone, dobrze odżywione starsze 30—34; miernie odżywione 24—28. Krowy: wytuczone, pełnomięsiste 48—52; tuczone, mięsiste 40—44; nietuczone, dobrze odżywione 24—28 miernie odżywione 20—22. Jąłowice wytuczone, pełnomięsiste 40—46; tuczone, mięsiste 34—38; nietuczone, dobrze odżywione 26—30; miernie odżywione 46—50; Młodzież: dobrze odżywione 28—32; miernie odżywione 26—28; Cieleta: najprzedniejsza cieleta wytuczone 56—62; tuczone cieleta 50—54; dobrze odżywione 44—48; miernie odżywione 36—42. Owce: tuczone starsze skopy i macior ki 50—52; Świnie tuczniaki: pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 58—62, pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 54—56; pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 50—52; mięsiste świnie ponad 80 kg. 46—48, macior i późne kastraty 44—52.

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 13 bm.

#### Papiery wartościowe.

3 proc. pożyczka budowlana 46,90—47; 5 proc. pożyczka konwersyjna 68,50—68,00; 5 proc. pożyczka kolejowa 63,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 78,25; 4 proc. pożyczka premijowa dol. 54,40; 7 proc. pożyczka stabiliz. 72,75—72,88, drobne 73,25—73,00; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 50,50—50,25; 4 1/2 proc. listy zastawne ziemskie 55,50—55,00; 4 1/2 proc. listy zastawne m. Warszawy 71; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy stare 72,00—72,75; nowe 62,38—62,00; drobne 62,63. Tendencja dla pożyczek przeważnie utrzymana, dla listów nieco słabsza.

## Sprawa taryfy spedytorskiej na przeladunek drzewa w porcie gdańskim

Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że na skutek kroków poczynionych ze strony polskiej, Rada Portu odbyła obrady nad sytuacją, która stworzyła się wobec wydania przez Senat Wolnego Miasta taryfy spedytorskiej na przeladunek drzewa w porcie gdańskim. Zdecydowano przeprowadzić w tej kwestji rozmowy z udziałem

przedstawicieli Rady Portu, Senatu i zainteresowanych kół gospodarczych.

Na razie Senat, idąc na rękę życzeniom czynników polskich **odroczył wprowadzenie w życie zarządzenia, do dn. 1. 4. br.** Należy się spodziewać, że do tego czasu nastąpi uregulowanie tej sprawy pomiędzy czynnikami miarodajnymi.

## Rozwój handlu kompensacyjnego i wzrost zaufania do złotego

wpływają na zmniejszenie zapotrzebowania dewiz

W roku ubiegłym obroty dewizami uległy zmniejszeniu zarówno w Banku Polskim jak i na giełdzie pieniężnej w Warszawie. O ile jednak w latach poprzednich zmniejszenie się obrotów dewizowych było wynikiem kurczenia się wymiany towarowej z zagranicą, o tyle w roku 1934 pozostaje to w związku z coraz bardziej rozpowszechniającym się systemem handlu kompensacyjnego, przy którym zbędnym jest posługiwanie się dewizami w rozrachunkach międzynarodowych.

Ponadto podkreślić należy, że na zmniejszenie się obrotów dewizowych wpłynęło

również coraz częstsze zawieranie transakcyj handlowych i finansowych między Polską i zagranicą **w złotych polskich**, a nie jak poprzednio — **w walutach obcych**. Wskutek tego pewna ilość giełdowych operacji dewizowych, związanych z temi transakcjami przesunęła się z rynku krajowego na rynek zagraniczny. Zasada ta została przyjęta również w rozrachunkach międzynarodowych, zwłaszcza pomiędzy zarządami kolei. Rozrachunki z tego ostatniego tytułu są obecnie dokonywane w złotych polskich mniej więcej w 90 proc.

**Śniadanie, jako pierwszy posiłek dnia,** powinno organizmowi dawać siłę i energję do całodziennych prac — musi więc zawierać składniki naprawcze odżywcze. Dlatego wskazanem jest stale dodawanie do śniadania 2—3 łyżeczek Ovomaltyny, która jest skoncentrowaną odżywką w łatwostrawnej formie i przechodzi szybko w krew.

## Kary za opóźnienie w nabyciu świadectw przemysłowych — umorzone

Ministerstwo Skarbu specjalnym okólnikiem, rozesłanym do urzędów skarbowych poleciło zaniechać wdrażania postępowania karnego przeciwko płatnikom, którzy nabyl świadectwa przemysłowe lub karty rejestracyjne na rok 1935 w okresie od 1 do 15 ubiegłego miesiąca włącznie.

Wdrożone przeciwko tym płatnikom postępowanie karne, względnie też nałożone już kary pieniężne, izby skarbowe mają umorzyć z urzędu we własnym zakresie działania na wniosek właściwych urzędów skarbowych.

## Wiadomości gospodarcze Krajowe

### USTAWY O PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI, OD LOKALI ORAZ USTAWA O ULGACH DLA NOWOWZNIOSZONYCH BUDOWLI

Wskutek uchwalenia ordynacji podatkowej Minister Skarbu został upoważniony do wydania jednolitych tekstów, do których odnosi się Ordynacja. W związku z tym przepisem został ogłoszony nowy tekst ustawy o podatku od nieruchomości i od lokali oraz wydane rozporządzenie wykonawcze.

Tekst tych ustaw bardzo ważnych dla każdego właściciela domu i lokatora wraz z rozporządzeniami wykonawczymi został wydany przez księgarńnię Wł. Wilaka w Poznaniu. Podnieść należy, że tekst rozporządzeń wykonawczych został wydrukowany odmiennym drukiem (kursywą). Ponadto w broszurze zamieszczono ustawę z 24 marca 1934 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli wraz z rozporządzeniem wykonawczym oraz wyciąg z Ordynacji podatkowej i rozporządzenia wykonawczego, odnoszące się do przepisów obowiązujących o zeznaniach właścicieli itd. przy podatkach od lokali i od nieruchomości. Ustalone Ordynacją wzory jak wykaz najemców, lista szczegółowa lokatorów i lista główna najemców, zawiadomienia do wymiaru podatków od placów budowlanych itd. oraz obszerny skorowidz uzupełniają tę broszurę. Cena tejże wynosi 1,40 zł. (stron 120) co umożliwia każdemu właścicielowi domu zapoznanie się z nowymi przepisami podatków od nieruchomości.

### Zagraniczne

#### WSPÓLPRACA GOSPODARCZA PAŃSTW PÓLNOCCYCH

W czwartek rozpoczęło się w Sztokholmie konferencja gospodarcza państw północnych. Wezmą w niej udział delegaci Danji, Norwegji, Szwecji i Finlandji. Celem konferencji jest zacieśnienie współpracy państw północnych na polu gospodarczym.

#### PRZED PRZYŁĄCZENIEM ZAGŁĘBIA SAARY DO RZESZY.

Kierownik Izby Gospodarczej Rzeszy wydał odezwę do gospodarzy niemieckiej, w której to odezwie wskazuje on, że stopniowe i pozbawione tarć doposażenie stosunków gospodarczych w Zagłębiu Saary do gospodarki Rzeszy, możliwe będzie tylko przy bardzo ostrożnym potraktowaniu gospodarstwa Zagłębia.

# Bez dwóch zdań!

Grać na loterii należy w kolekturze

## „UŚMIECH FORTUNY”

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1  
Toruń, ulica Żeglarska 31

gdyż tam pada stale najwięcej wygranych 759

CENA 1/4 LOSU TYLKO 10 ZŁOTYCH

Pamiętajmy, że los z „Uśmiechu Fortuny” to gwarancja osiągnięcia większej wygranej

#### Dewizy.

Belgia 123.60, 123.91, 123.29; Berlin 212.60, 213.60, 211.60; Gdańsk 172.81, 173.24, 172.38; Holandia 357.80, 358.70, 356.90; Kopenhaga 115.70, 116.30, 115.10; Londyn 25.92, 26.02, 25.75; Nowy Jork 5.30 1/2, 5.33 1/2, 5.27 1/2; Oslo 130.25, 130.90, 129.60; Paryż 34.93, 35.02, 34.84; Praga 22.13,

22.18, 22.08; Sztokholm 133.60, 134.25, 132.95; Szwajcaria 171.45, 171.88, 171.02; Włochy 45.05, 45.17, 44.93; Hiszpanja 72.44, 72.80, 72.08. Tendencja przeważnie słabsza.

#### Akcje.

Bank Polski 99.50—99; Lilpop 9.35—9.30; Starachowice 13—13.50; Haberbusch 41. — Tendencja niejednolita.

M. G. EBERHARDT.

# OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Ech! — przerwałam cierpko — Czyż ona umie myśleć?

Odeszłam rozziębiona na cały świat w ogólności, a na szpital w szczególności. Nie pamiętałam, że bym kiedy była taka wściekła. Ale przyznam się, że od tego dnia nigdy już nie czułam się normalnie w jej obecności. Na schodach obejrzałam się nerwowo parę razy, pod wrażeniem, że ktoś za mną idzie.

Po śniadaniu poszłam od razu do swego pokoju. Nie zajrzałam do gazet i nie wiedziałam, że z powodu ogólnego oburzenia w mieście na porządek i stosunki w naszym szpitalu, z którego obywatele byli zawsze specjalnie dumni, policja się wściekała. Później dowiedziałam się, że wiana Court Melady, Kenwood Ladd i nawet dr. Kunce znieśli na Główną Komendzie Policji istne tortury, a sierżant Lamb, sekundowany przez swoich podkomendnych, o mało nie doprowadził do hysterji całego personelu szpitalnego. Tego dnia również przyjechał do B... prokurator okręgowy i dysząc i pocąc się gorąca i słusznego oburzenia, wziął sprawę w swoje ręce.

Dzień był pochmurny, ale niemożliwie upalny.

Spiałam do samego południa. Ubierając się, spojrzałam przypadkiem na gazetę z dnia po zabójstwie dra Harigana, którą zostawiłam na stolczku przy łóżku. Między komunikatami meteorologicznymi i Kroniką Lokalną widniała wiadomość małym drukiem następującej treści:

„Dziś rano znaleziono w podziemiach kościoła św. Malachyja trupa muryzyna. Od ubiegłej zimy, która się upamiętniła ostrem bezrobociem, zostawiono otworem część tych podziemi, na schronisko dla włóczęgów. Przymuszałnie zmarły muryzyna, mężczyzna lat około czterdziestu, szukał ratunku w nagłej chorobie. Przy ciele nie znaleziono żadnych dowodów. Obecnie ciało czeka na rozpoznanie w kościele miejskiej”.

W pięć minut byłam w najbliższej budce telefonicznej i znalazłszy, po gorączkowej szukaniu, numer przedsiębiorcy pogrzebowego, który chowa naszych biednych na koszt hrabstwa, kazałam się połączyć.

— Tu pielęgniarka Keate ze szpitala Imienia Melady'ego — zaczęłam mocnym

głosem, gdy mi odpowiedziano. — Mam pewne wątpliwości co do ciała, które panowie zabrali od nas siódmego lipca w nocy. Czy to było ciało muryzyna.

— Może pani chwilkę poczeka — odparł głos. — Zaraz sprawdzę.

W kabinie telefonicznej było tak gorąco, że dusiłam się z braku oddechu. W aparacie zabrzmiał głos:

— Nie, proszę pani. W nocy siódmego lipca zabraliśmy białego nieboszczyka.

#### ROZDZIAŁ XI.

Nie wiem jak się znalazłam w gabinecie dra Kunce'a. Zastałam sierżanta Lamba, kilku policjantów i oczywiście doktora. W pierwszej chwili nie chcieli mi uwierzyć, ale potem porwali się jak oszaleli. Dr. Kunce zatelefonował pośpiesznie do zakładu pogrzebowego, kazał jednocześnie telefonować, żeby polecia sprowadzić przed szpital jego auto. Sierżant Lamb wołał, że przecież jest auto policyjne i pytając mnie naprzemiennie, czy jestem pewna, że tamtej nocy umarł w naszym szpitalu muryzyna, a nie biały, naciągał gorączkowo mundur.

— Widziałam go. Mówię panu, że widziałam. Kładzie pan prawą rękę w lewy rękaw.

Pozwolił mi sobie pomóc, nie zdając sobie z tego sprawy.

— Jeżeli to Melady i jeżeli go zamordowali i pochowali, to będzie piekło! —

wrzeszczał. — Casey, leć zatelefonować do naczelnika. Gdzie, u diabła, moja czapka? Trzeba będzie otrzymać pozwolenie na otwarcie grobu. Burns, auto przed bramę! Jedziemy! Co tak sterczyście jak... — Ale nie zdążył nas zgorszyć, gdyż w tej chwili doktor Kunce rzucił słuchawkę i rzekł, nie pozwalając mu dokończyć:

— Tak, to był biały. Pochowali go następnego dnia rano. Rysopis odpowiada Melady'emu: drobny, płowowłosy, lat około pięćdziesięciu. Prawie napewno on.

— Sprawdźmy na własne oczy — odparł twardo sierżant. — Jaką śmiercią umarł? Gwałtowna?

— Przedsiębiorca mówi, że podług niego, naturalną — na serce. Przesłano mu ze szpitala niewłaściwy certyfikat, ale go nie było w mieście, wrócił dopiero wczoraj, a nocy funkcjonariusz nastąpił od niedawna i jeszcze nie zna procedury. Zastępcy załatwili formalności i pochowali ciało. — Tu dr. Kunce wspaniał na rękach człowieka — głowę i jęknął glucho.

— Niedbalstwo, ale zrozumiałe. Przesłali im ciało człowieka zmarłego naturalną śmiercią i nie mającego naturalną Skąd im mogło przyjść do głowy, że coś jest nie w porządku? Myśleli poprostu, że zamiast certyfikaty. Najważniejszą rzeczą było ciało, a to im wydano.

(Dalszy ciąg nastąpi).



## SILVA RERUM

zebrał i zestawil Bolesław Busiakiewicz  
KALENDARZYK HISTORYCZNY.  
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

14 lutego

- I.
- 1009 Św. Brunon ginie apostołską śmiercią męczeńską na pograniczu Prus i Litwy. Zwłoki jego wykupuje król Bolesław Chrobry.
  - 1468 Umarł w Moguncji wynalazca sztuki drukarskiej Jan Gutenberg, zwany Gensfleisch.
  - 1571 Umarł we Florencji znakomity włoski rzeźbiarz i złotnik Benvenuto Cellini.
  - 1610 Układ Zygmunta III Wazy z bojarami moskiewskimi w Smoleńsku, zapewniający im wolność wyznawania prawosławia.
  - 1766 Urodził się w miejscowości Rookerie znakomity angielski teolog, potem ekonomista Tomasz Robert Malthus, twórca własnej teorii ekonomicznej.
  - 1768 Umarł w Warszawie zastępnym Misjonarz — ks. Gabriel Bodonin, założyciel istniejącego do dzisiaj w stolicy szpitala im. Dz. Jezus.
  - 1802 Urodził się poeta epoki romantyzmu Józef Bohdan Zaleski.
  - 1817 Umarł zastępnym pedagog i pisarz, ostatni łaciński poeta Polski przedrozbiorowej — ks. Onufry Kopczyński. Autor „Gramatyki języka polskiego”.
  - 1831 Zwycięska bitwa Powstańców pod wodzą gen. Dwernickiego — pod Stoczkiem.
  - 1872 Umarł w Poznaniu znakomity kaznodzieja i działacz Wielkopolski — ks. Aleksy Prusinowski.
  - 1882 Urodził się w Krakowie światowej sławy pianista - wirtuoz Ignacy Friedman.
  - 1890 Urodził się wybitny artysta „srebrnego ekranu” Nils Waldemar Chrisander.
  - 1918 Rosja Sowiecka wprowadza u siebie kalendarz gregoriański czyli „nowego stylu”.
  - 1919 Umarł w Warszawie popularny poeta i literat Wiktor Gomulicki.
  - 1934 Statek sowiecki — tzw. łamacz lodów — „Czeluskin”, odbywający podróż na morzu Polarnem — (z Archangielska na Wschód) zatonał, zginiony przez góry lodowe. Załogę uratowano.

\*) II.

Na czym polega t. zw. teoria Malthusa?

Według teorii tego angielskiego uczonego ekonomisty np. przyrost naturalny ludzkości odbywa się szybciej od przyrostu środków żywności potrzebnych do wyżywienia tejże ludności. Cyfrowo w ciągu 25 lat liczbowy stan ludności stale się podwaja i kroczy w takim stosunku: 2, 4, 8, 16, 32, 64 itd.

\*\*) III.

Z VI „Pieśni o Gdańsku” — W. Gomulickiego (1888).

„Zle, gdy bogactwa chciwość plami, gdy żywej prawdzie daje — na sen... O Niemcy! wszakże wyście sami stworzyli prawo: leben lassen. Wcielcie w czyn słowa a ja pierwszy wieniec wam splecę z polskich wierszy...”

## Z całego kraju

### ZWIĄZEK TOWARZYSTW PRZEMYSŁOWYCH W POZNANIU ZOSTAŁ ROZWIĄZANY.

Na zarządzenie p. wojewody poznańskiego został rozwiązany Związek Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu. Głównym powodem rozwiązania związku jest jego fatalny stan finansowy w następstwie złej gospodarki dotychczasowych zarządów. Starosta grodzki poznański mianował kuratorem związku inż. Kielczewskiego.

### KOBIETY — FAŁSZERKAMI PIENIĘDZY.

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie odbyła się rozprawa przeciwko Jadwidze Bejmowicz oraz dwóm współoskarżonym o fałszowanie i kolportaż monet 5 i 10-złotowych. Cała szajka przybyła z Poznania i kolportowała fałszywe monety na terenie Śląska. Bejmowiczównę skazano na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na 10 lat oraz kosztów sądowych. Myślińską na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na 5 lat, Gertrudę Okupniak na 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat oraz pozbawieniem praw na 5 lat.

### ŚWIĘTOKRADCA PRZYŁAPANY NA GORĄCYM UCZYNKU.

We wtorek w godzinach rannych służba w kościele Marjackim w Krakowie zauważyła, że popełniono świętokradstwo. Nieznany sprawca porobił kilka skarbonków, zabierając z nich zawartość oraz skradł wiele wotów z obrazów. Przeprowadzono natychmiast poszukiwania, w czasie których wywiadowca policji znalazł ukryte koło filaru sprawcę, znanego kasjarza Augustyna Weisterka. Przy złodzieju znaleziono wszy-

stkie skradzione przedmioty. Weisterka osadzono w areszcie.

### NAGŁA ŚMIERĆ ADWOKATA POZNAŃSKIEGO W GMACHU SĄDU.

We wtorek w południe zmarł nagle w Poznaniu na udar serca 64 letni adwokat ś. p. Eugenjusz Słotwiński. Zgon nastąpił w sądzie grodzkim, gdzie śp. adwokat Słotwiński występował jako przedstawiciel jednej z firm poznańskich w sporze sądowym.

### LOTNIK NIEMIECKI OSSBACH NIE CHCIAŁ RYZYKOWAĆ ODLOTU Z GRAJEWĄ.

Lotnik Helmut Ossbach nie chciał startować na samolocie, którym przymusowo lądował nad granicą polską i skomunikował się telefonicznie z lotniczą szkołą w Królewcu skąd został przysłany samochodem drugi lotnik. Ten ostatni wystartował na aparacie w kierunku Olsztyna. Lotnik Ossbach odjechał do Królewca samochodem.

### RZEMIOSŁO W KALISZU PRZECIWKO PARTYJNIKOM.

W ub. niedzielę odbyło się w Kaliszu walne zebranie Stow. Rzemieślników Chrześcijan, na którym dokonano wyborów nowego zarządu. Wobec zawieszenia poprzedniego zarządu, Stowarzyszeniem administrował w ostatnim czasie zarząd kuratorski.

W wyniku wyborów opozycja z postem Graczykowskim, b. prezesem Stowarzyszenia otrzymała znikomą liczbę 4 głosów na ogólną liczbę 244. Odrzucenia w większości 202 głosujących oświadczyła się za kandydatami prządowymi, zaproponowanymi przez zarząd kuratorski.

## Nestor szkolnictwa polskiego i jego praca

Jak już donosiliśmy, dnia 11 bm. zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 85 śp. Wojciech Górski, zasłużony pedagog i wychowawca licznych pokoleń młodzieży.

Śp. Wojciech Górski urodził się w roku 1849 w Lektorcach, w pow. grójeckim. W roku 1867 ukończył gimnazjum w Warszawie, potem studjował w Warszawskiej Szkole Głównej na wydziale fizyko - matematycznym.

Od roku 1877 aż do dnia dzisiejszego kierował założoną przez siebie szkołą. Początkowo była to szkoła realna 4 klasowa, następnie 6-klasowa. Od roku 1906 Wojciech

Górski był dyrektorem pierwszego 8-klasowego gimnazjum filologicznego.

W okresie tworzenia się szkolnictwa polskiego był przez czas pewien naczelnikiem wydz. szkół średnich w Min. W. R. i O. P. nie przestając kierować szkołą przez siebie założoną. W roku 1927 w 50-rocznicę istnienia szkoły stworzył fundację, im. Wojciecha i Anieli Górskich, oraz złożył w pow. grójeckim szkołę powszechną „Pamiętka”.

Śp. Wojciech Górski odznaczony był krzyżem Polonia Restituta oraz za zasługi na polu Przeprosobienia Wojskowego złotą honorową komendancą odznaką PW.

## Wielkie możliwości wygrania na Loterii Państwowej

Przejętyni członkowie, grający na Loterii Państwowej, niekoniecznie myślą o wygraniu głównej wygranej, ale chcą wygrać więcej, niż stawkę.

Otóż już w I klasie ma do dyspozycji jedną wygraną w wysokości 100.000 zł., jedną 50.000 zł., jedną 20.000 zł., pięć po 10.000 zł., dziesięć po 5.000 zł., piętnaście po 2.000 zł., dwadzieścia po 1.000 zł. i wiele po 500 zł., po 400, po 200, po 150, po 100 i 50 zł. razem w olbrzymiej ilości 13.000 wygranych.

W każdej klasie następnej te możliwości wygrania rosną. Dawniej w drugiej klasie było 9.100 wygranych teraz jest 10.000. W trzeciej było 6.140 wygranych teraz jest 6.000, wreszcie w czwartej było 49.209, jest zaś 76.139, z miljonem na czele.

Wartość wszystkich wygranych w całej Loterii sięga astronomicznej cyfry 22.940.000 złotych.

Naprawdę warto zaryzykować trochę pieniędzy na kupno losu.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 19. II. 1935 r. o godz. 10-tej sprzedane będą w Gdyni przy ul. Słaskiej 3 za gotówkę najwięcej dającym: 2 heblarki motorowe, wyrówniarka, piła oraz barak drewniany. 1349  
Zl. 87. Urząd Skarbowy w Gdyni.

Do akt Nr. IV. Km. 2799/34, 3138/34, 3534/34, 36/35, 3500/34, 3144/34.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV., zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1935 r. o godz. 11 w Gdyni 4 u Franciszka Węsierskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 barak mieszkalny z drzewa pod papą otykowany — wartość 400,— zł; dnia 16 lutego 1935 r. w Gdyni o godz. 10 przy ul. Starowiejskiej w firmie „Sport”: 1 patefon z membraną — wartość 80,— zł; o godz. 10,30 w Gdyni przy ul. Szkolnej naprzeciw Szkoły: 1 lustro stojące — wartość 50,— zł; o godz. 16-tej w Małym Kacku: 1 kanapa, 2 fotele, 1 lustro z podstawą, 1 umywalkę z lustrem, 1 leżankę, 2 nocne stoliki, 1 szafę do rzeczy, 2 łóżka, 1 umywalkę, 1 stolik — wartość 160,— zł. Zbiórka kupców na Rynku przy szosie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 12 lutego 1935 r.

(—) K. Błaszczewicz, Komornik Sądowy w Gdyni.

Spis zapowiedzi Nr. 24/1935. 1335

### ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) Wiktor Brzeski, kolejarz, kawaler, zamieszkały w Wejherowie przy ulicy OO. Reformatorów 13, przedtem w Tczewie, syn zmarłego rolnika Jana Brzeskiego i jego zmarłej żony Weroniki z domu Dembickiej ostatnio zamieszkałych w Starej hucie powiatu świeckiego; 2) panna Rozalja Flisikowska, gospodyni, zamieszkała w Gdańsku Lindenstrasse 25, córka kolejarza Franciszka Flisikowskiego i jego żony Anny z domu Ellert zamieszkałych w Zajęczkowie Tczewskim, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Wejherowie, w Tczewie i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Wejherowo, dnia 12 lutego 1935 r.

Urzednik stanu cywilnego: w zastępstwie (—) Hassa.

## Programy radiowe

Piątek, 15 lutego

### RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,48, 7,07, 7,25 Muzyka z płyt. 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnal z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Koncert popularny z płyt. 12,45 „Pani godzi służącą”, wygl. p. A. Fudakowska. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Muzyka salonowa w wyk. ork. P. Godwina (płyty). 15,30 Wiadom. o eksporcie polsk. 15,35 Przegląd gieldowy. 15,45 Muzyka lekka ze Lwowa. 16,45 Audycja dla chorych w cprac. ks. Rękasa ze Lwowa. 17,15 Koncert kameralny z płyt. Obj. dr. E. Eisnerówny. 17,50 Przegląd wydawnictw, omówi prof. H. Mościcki. 18,00 „Pogadanka rolnicza: Hodowla drobiu a warunki zdrowotne”, wygl. inż. A. Sokolowski. 18,10 „Życie kultur i artyst. stolicy”. 18,15 Koncert ze Lwowa. 18,45 Odczyt z Poznania. 19,00 Koncert z Poznania. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Melodje z filmu „Julika” (płyty). 19,45 Program na dzień nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Jak spędzić święto?”. 20,05 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfon. z Filharm. Warsz. Wyk.: ork. filharm. Warsz. pod dyr. J. Horensteina i K. Szymanowski (fortep.). W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce”. 22,30 Recytacje poezji. 22,40 Koncert reklamowy. 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej. 23,05—23,30 Muzyka taneczna.

### ROZGŁOSIENIA TORUNSKA.

15,40 Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,55—18,10 Transmisje ze Lwowa i Warszawy. 18,10 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,15—19,30 Transmisje ze Lwowa, Poznania i Warszawy. 19,30 Chór rewerserski (płyty). 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Transmisja z Warszawy. 19,56 Wiadom. sport. z Pomorza. 20,00 Wiadom. bież. 20,05—22,40 Transmisja z Warszawy. 22,40 Koncert reklamowy. 23,00—23,30 Transmisja z Warsz.

### ZAGRANICA.

17,00 Praga. Kwartet praski. 17,20 Lipsk. Sonaty skrz. 18,00 Leningrad. „Wesołe kumoszki z Windsoru” — opera Nicolaiego. 18,15 Londyn Nat. Muzyka cygańska. 18,30 Moskwa (WCSPS). Koncert symfoniczny. 19,10 Praga. Pieśni jugosłowiańskie. 19,30 Koszyce. Ork. wojskowa. 19,55 Bratislava. Koncert fortep. f-moll Chopina. 20,00 Moskwa (Komintern). Soliści. 20,15 Praga. Muzyka organowa. 20,30 Londyn Nat. Wesołe piosenki. 21,00 Sztutgart. Wesoły wieczór. 22,55 Luksemburg. Arje operetkowe. 23,00 Frankfurt. Obrazki z życia Chopina. 23,00 Hamburg. Melodje Straussa. 24,00 Frankfurt. Koncert mocny. 24,00 Regional. Muzyka tan.

### ZMIANA W DZISIEJSZYM PROGRAMIE ROZGŁOSIENI TORUNSKIEJ.

Zapowiedziany na środę feljeton p. t. „Moje wrażenia z Pomorza” p. Wanda Siemaszkowa wygłosi dziś, w czwartek, między godz. 19 a 19,10.

## Dlaczego jesteś taki smutny?

KUP dzisiaj jeszcze **LOS** W KOLEKTURZE **LOS** KONSTANTEGO RZANNEGO Bydgoszcz, ul. Gdańska 25. Telefon nr. 332. Pospiesz się. Ciągnięcie 19. II. 35.

## WYPRZEDAŻ INWENTUROWA

Pulowery dziecięce . . dawn. 2.— teraz 1.— zł  
męskie . . . . . 3,50 „ 1,50 „  
bluski weln. . . . . 6.— „ 3,90 „  
kombin. ciepłe . . . . . 1,50 „ 0,75 „  
buciki . . . . . 2,50 „ 1,50 „  
śniegowce . . . . . 4.— „ 2,90 „

## MERCEDES

1008 Kościelna 10. BYDGOSZCZ Mostowa 3.

**WYWOŁANIE.** Anna Koss, Jadwiga Czupowska, Anna Nadolska, Walerja Koss, Leon Koss, Paweł Koss, Rozalja Moszyk, Elżbieta Koss i Antoni Koss, działający przez kuratora Józefa Kossa, właścicieli nieruchomości zapisanej w księdze gruntowej Gdynia wykaz L. 85 postawili wniosek o wywołanie wierzycieli hipoteki w kwocie 100 talarów wraz z 5% odsetkami zapisanej w dziale III pod nr. 3 księgi gruntowej Gdynia wykaz L. 85 w wysokości 25 talarów na rzecz Jana Dorsza, w wysokości 25 talarów na rzecz Marjanny Dorsz, w wysokości 25 talarów na rzecz Franciszka Dorsza i w wysokości 25 talarów na rzecz Józefa Dorsza. Wzywa się wierzycieli powyższej hipoteki, by najpóźniej w terminie wywoławczym w dniu 22 listopada 1935 r. godzina 12 w Sądzie Grodzkim w Gdyni pokój nr. 15 odbyć się mającym zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie nastąpi wykluczenie wierzycieli z ich prawem. Zl. 80.

Gdynia, dnia 7 lutego 1935 r. 1295

3. Co. 235/34. Sąd Grodzki.

## RESTAURACJA „POD POCZTA”

Grudziądz, ul. Mickiewicza 29. — Telefon nr. 1559 po gruntownej renowacji pod nowym kierownictwem na nowo otwarta.

POLECAM: wszelkiego rodzaju pielęgnowane trunki tania i smaczne śniadania, obiady i kolacje, obfity, ciepły i zimny bufet. — Dla stałych abonentów zniżki. W środę, 13 bm. jedzenie kiszek własnego wyrobu, nóg wieprzowych i flaków, na które urzędnie zapraszam. 1284 **Gospodarz.**

## Wykrawki skóry do podeszew

jako też wszelkie przybory do obuwia, mapy do nut i teczki polecą jaknajtaniej 7266

## Carl Fuhrmann

II. Damm 6 Gdańsk Tel. 25310

## Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu

poszukuje do wynajęcia w pobliżu Placu Teatralnego od I. III. 35 r. lokalu na cele biurowe

składającego się z 7—8 pokoi. Oferty z podaniem wysokości czynszu i powierzchni użytkowej należy przesłać do Dyrekcji K. P. pokój 409. 1133

3. Co. 237/34. 1296

**WYWOŁANIE.** Anna Koss, Jadwiga Czupowska, Anna Nadolska, Walerja Koss, Leon Koss, Paweł Koss, Rozalja Moszyk i Elżbieta Koss i Antoni Koss, działający przez kuratora Józefa Kossa, właścicieli nieruchomości zapisanej w księdze gruntowej Gdynia wyk. L. 85 postawili wniosek o wywołanie wierzycieli hipoteki w kwocie 35 talarów zapisanej w dziale III pod nr. 1 księgi gruntowej Gdynia wykaz L. 85 na rzecz Jana Kunat. Wzywa się wierzycieli powyższej hipoteki, by najpóźniej w terminie wywoławczym w dniu 22 listopada 1935 r. godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Gdyni pokój nr. 15 odbyć się mającym, zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie nastąpi wykluczenie wierzycieli z jego prawem. Zl. 81

Gdynia, dnia 7 lutego 1935 r. Sąd Grodzki.

## Materiały

na ubrania, kostjumy, płaszcze poleca

### Skład Fabryczny

Fabryki Jan Macha w Bielsku N. Landsberg w Tomaszewie.

Wielki wybór dodatków krawieckich, Gdynia, Starowiejska 16. tel. 20-58. 329

## Reklamowo!

Sprzedajemy tanio kuchnie od 80,— zł. sypialnie „ 280,— „ jadalnie „ 480,— „ Skład Mebli Toruń, Prosta 5. 547

Wszyscy mówią, że najtańszy

## krawat

kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16 Co tydzień nowe desenie

## Pianina

T. Bettinga sprzedaje na nader dogodnych warunkach. Dla p. wojskowych i urzędników szczególnie ustępstwa. Turowski, Toruń, św. Ducha 14. 155

## Urzednicy

i wojskowi korzystają na prawdę z taniej, szybkiej i fachowej obsługi tylko w zakładzie fryzjerskim 1267 **A. WOELK,** Toruń, Żeglarska naprzeciw Kopernika.

## U w a g a! Kawa teraz staniała.

Kawa palona we wszystkich gatunkach i cenach, odpowiadająca każdemu smakowi — codziennie świeżo palona  
**1/4 funta: 50 gr., 60 gr., 75 gr., 90 gr., 95 gr., 1.15 zł., 1.20 zł., 1.35 zł., 1.50 zł., 1.80 zł.**

Chorzy na serce i nerwy  
**piją Templina kawę wolną od kofeiny**  
 1/4 funta 1,25 zł.

**Toruńska Palarnia Kawy**  
 Richard Templin

Szeroka 32 Telef. 1536.

## Dwór Artusa

Toruń

Dzisiaj koncert nadzwyczajny muzyki klasycznej i najnowsze przeboje własnej kompozycji

**Kentruka Rapackiego**

które wykona ze swoim zespołem — oraz dancing towarzyski

Rendez-vous Intelligencji

1331

Sygn. akt: II. Co. 854/34.

1344

**POSTANOWIENIE.** Sąd Grodzki w Bydgoszczy dnia 30 stycznia 1935 r. zarządza następujące wywołanie do wykluczenia wierzyciela z hipoteki: Właściciel domu Aron Cohn, zamieszkały w Bydgoszczy, przy ulicy Trzeciego Maja nr. 12, zastąpił przez adwokata Dra Felberbauma z Bydgoszczy wnioś w piśmie z dnia 12 grudnia 1934 r. o wywołanie wierzycielki hipoteki zabezpieczającej w wysokości 25.000,— zł. (dwadzieścia pięć tysięcy zł), zapisanej w dziale III pod l. bież. 32, księgi gruntowej Bydgoszcz, karta 584 na rzecz firmy „Leo Neumann i Herz — Aktiengesellschaft“ w Gdańsku.

Uprawnionych z wyżej określonej hipoteki zwołuje się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 31 maja 1935 r. godz. 9 zgłosili swoje roszczenia i prawa w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój nr. 12 pod rygorem wykluczenia wierzyciela z jego prawem z powyższej hipoteki.

Zl. 196-8  
 Sąd Grodzki.

### OBWIESZCZENIE

W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy Foto-Drogerja właśc. Leokadja Cyłkowska w Bydgoszczy ma nastąpić podział końcowy. Masa posiada do dyspozycji kwotę 8895 zł, z której należy uwzględnić wierzycielności w kategorii I. w kwocie 363 zł 18 gr, w kat. II. 3681 zł 63 gr, w kat. III. 174 zł 56 gr, w kat. IV. 134 zł 45 gr, i w kat. VI. w kwocie 25.963 zł 92 gr.

Spis uwzględnić się mających wierzycielności wyłożono do wglądu stron w sekretariacie Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy pokój nr. 15.

Bydgoszcz, Gdańska 14, dnia 11 lutego 1935 r.  
 Adw. Dr. Jan Sypniewski, zarządca upadłości.

S. N. 30/29. 1343

**UCHWAŁA.** W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy Foto-Drogerja właśc. Leokadja Cyłkowska w Bydgoszczy, wyznacza się termin końcowy na dzień 28 lutego 1935 o godzinie 12 w podpisanym Sądzie pokój nr. 4.

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1935 r.  
 Sąd Grodzki.

### Zagubiony

dowód osobisty na nazwisko Osowska Marja, wystawiony przez Starostwo Chojnice, unieważniam. 1345

### Dom

w rynku — duże sklepy, sprzedaje tanio Kwidziński, restauracja, Wejherowo. 1336

### Instalacje elektryczne!

Reparacje aparatów elektr. motorów, akumulatorów, radioaparatów, solidnie i kosztownie. Zakłady-Elektrotechniczne F. MACIEJEWSKI, Grudziądz, Mickiewicza 12, tel. nr. 18-16. 895

### Podania o udzielenie polskich zezwoleń dozwołu

Podania o udzielenie zezwolenia przywozu na towary z Niemiec na miesiące marzec i kwiecień rb. winny być złożone najpóźniej do dnia 20 lutego 1935 w Izbie Handlu Zagranicznego. Odnosne formularze podaniowe otrzymać można w Kasie Izby. 1338

Gdańsk, dnia 6 lutego 1935.

Do akt Nr. Km. 151, 149, 177, 125, 126/35, 3486/34.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1935 r. o godz. 10,30 w Gdyni ul. Morska 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 maszyny do pisania Mały Remington — wartość 150,— zł. Nast. o godz. 11,15 przed południem ul. Morska nr. 43: 1 maszyny do pisania „Continental“, 1 stolik do maszyny do pisania, 1 biurko dębowe, 1 m<sup>2</sup> desek podłogowych — wartość 200,— zł. Nast. o godz. 14,30 przy ul. Starowiejskiej 19: 1 maszyny do pisania „Ideal“ — wartość 80,— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 1/2 ceny oszacowania. 1349

Gdynia, dnia 13 lutego 1935 r

Komornik: (—) Józef Penk.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 20. II. 35 r. o godz. 10-tej sprzedane będą w Gdyni przy ul. Słaskiej w lokalu firmy „Syrena“ za gotówkę najwięcej dającym, maszyna do prasowania i suszenia, 2 motory elektryczne, 3 maszyny do prania, wirówka, suszarnia, kocioł parowy, 3 rezerwoary blaszane, 4 stoły sosnowe, waga, stół do prasowania, 9 żelazek do prasowania, półka sosnowa oraz wieszak. 1348

Zl. 86.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

## ADRIA

Kawiarnia — Cukiernia — Restauracja  
 Toruń, ul. Chelmińska 11. — Telefon nr. 2006.

Dzisiaj w czwartek, 14. II. 1935 r. odbędzie się

**Nadzwyczajny wielki wieczer karnawałowy ze „Stolikami szczęścia“.**

**40 nagród**

ofiarowanych przez firmę E. Szymański, Toruń. Stary Rynek 11.

Na każdy zajęty stolik przypada nagroda. Orkiestra pod kierunkiem lubianego kapelmistrza **E. Kamińskiego.**

Dancing — Serpenty — Baloniki. Początek o godz. 20-tej. Na który zaprasza

**Gospodarz.**

Numer akt: Km. IV. 525/35.

1342

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru IV. Antoni Bączyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Pomorska nr. 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lutego 1935 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54 w firmie Hartwig odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jadwigi Parneckiej i Walerego Fichtnera, składających się z 270 książek powieściowych i 470 książek szkolnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1005,00. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 39-8-K.

Bydgoszcz, dnia 11 lutego 1935 r.

(—) Antoni Bączyński, Komornik.

S. N. 7/31.

1319

**UCHWAŁA.** W sprawie odroczenia wypłat firmy Pepegę, Polski Przemysł Gumowy S. A. w Grudziądzu, zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 26 lutego 1935 r. godzina 10 przed Sądem Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2. Grudziądz, dnia 18 stycznia 1935 r.

Sąd Grodzki.

### Odpis.

Adwokat Marszałik, Grudziądz, Adwokat Dr. Maksymilian Schönbach, Warszawa, Służewska 5.

### PROPOZYCJE UKŁADOWE FIRMY „PEPEGE“

Polski Przemysł Gumowy Sp. Akc. w Grudziądzu  
 1. Zmniejszenie sumy długu równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 30%.

2. Spłata zmniejszonego długu ma nastąpić w terminie lat dwóch licząc od dnia uprawomocnienia się uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy, w terminach następujących:

po upływie 6-u miesięcy	5%
po upływie 9-u miesięcy	5%
po upływie 12-u miesięcy	5%
po upływie 15-u miesięcy	10%
po upływie 18-u miesięcy	10%
po upływie 21-u miesięcy	15%
po upływie 24-ch miesięcy	20%

3. Jako rękojmia zabezpieczająca wykonanie objętych powyższym układem zobowiązań ma służyć ograniczenie dłużniczeki w zarządzaniu i rozporządzaniu majątkiem, zwłaszcza nieruchomości, na czas wykonywania układu oraz dodanie dłużniczeki nadzorczy z ramienia wierzycieli.

4. Od dnia ogłoszenia odroczenia wypłat żadne procenty ani koszty nie dolicza się.

5. Powyższymi propozycjami nie są objęte należności wymienione w artykule 19 i 34 rozporządzenia.

(—) Dr. Schönbach, (—) Marszałik.

### TORUŃ

#### Sypialnię

nową elegancką sprzedam lub zamienię na meble używane z dopłatą. Toruń, Wola Zamkowa 7/II, stolarnia. 1308

#### 2 pokoje

z kuchnią i 1 pokój z kuchnią do wynajęcia. Toruń, Matejki 28/30, m. 19. 1283

#### Lokal

na skład do wynajęcia. Toruń, Matejki 28/30, m. 19. 1283

#### 1 lub 2 pokoje

umeblowane, inteligentnemu panu wynajmę. Własna domość w Admin. „Dnia Pomorskiego“ Toruń, pod nr. 1333.

#### Sprzedam tanio

5-cio osobową limuzynę 4-ro drzwiami, „Fiat 503“ w bardzo dobrym stanie. Informacje udziela: Sadecki, Toruń, Małe Garbary 9. 1334

### Mój numer telefonu

1056

Fr. Słoniecki, Toruń-Mokre, Jana Olbrachta 2. 1332

### Garaze-

#### składnice

i podobne ubikacje, duże i małe, wydzierżawi natychmiast przy ul. Bydgoskiej. Wilamowski, Toruń, Żeglarska 24. 1269

### Udzielam

tanio korepetycji i

#### lekcyj

francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń, Sukienicza 4. 6338

Już 100 lat tego nie było!

### „Kiermasz Światowy“

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

### Narciarze

Ubrania narciarskie, damskie i męskie Koszule narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnym wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

### Noworodki

żądające trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamierzonym bezplatnie. Wydają lekarze i aspluszki. 8347

### Gruźlicę

leczy się sposobem profesora Jousseta (Paryż) w Nowym Szpitalu Djakonisk. Toruń Mokre. 8347

### Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjne, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukienicza 4. 7596

### BYDGOSZCZ

#### Zgubiłem

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Inowrocław, na nazwisko Stanisław Górski, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 181. 1330

## MEBLE

sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Fabryce

### W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16  
 Tel. 303 3

### Antykwarjat

Dom Komisowy, najlepsze położenie Bydgoszczy, gwarantowane dobre obroty i zyski, okolicznościowo korzystnie na sprzedaż. Oferta pod „35,146“ do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 54. 1340

### Mieszkanie

6-pokojowe od I. III. z komfortem do wynajęcia w Bydgoszczy. Mikulski, Król. Jadwigi 4. 1329

### GRUDZIĄDZ

#### Używane!

Futra, ubrania, kilimy, elektryki, rowery, maszyny do szycia, meble, obrazy, zegary, zegarki, biżuterję, patefony, hawajską gitarę, instrumenta muzyczne, teledolki uniwersalne, opalograf, windy 15-to tonowe, sortownicice do kasy, samochód luksusowy, oraz dużo innych rzeczy sprzedaje za bezcen „OKAZJOPOL“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28, (podwórce). 722

### Tanio

pokoje sypialne, gabinety, pokoje jadalne, leżanki, kanapy w najnowszym wykonaniu. Otto Kahrau, Grudziądz, Sienkiewicza 16, telef. 16-92. 951



### Mietrudny wybór

— Alkohol odbiera mi chęć do pracy. Muszę ho-

niecznie zarządzać...

— Pić?

— Nie, pracować.

### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
 w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem bezcenne podwójnie.  
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.  
 Komunikaty 50 gr za wiersz.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
 W Gdańsku ca wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
 „ — — — — — 4-lamowej . . . 50 fen.  
 „ — — — — — 3-lamowej . . . 10 fen.  
 „ — — — — — 2-lamowej . . . 5 fen.

### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
 Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
 Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,89 zł  
 Pod opaską . . . . . 4,50 zł  
 W Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd.; przez gońca . . . 2,00 gd  
 z odbieraniem w administracji wprost . . . 1,75 gd  
 Zagranicą . . . . . 4,00 gd  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
 Witold Mężniński, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

**U W A G I:**  
 Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.  
 Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.  
 Za ogłoszenia odpowiada Administracja.  
 Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.